



# KURIER WILEŃSKI

DZIENNIK NIEZALEŻNY

Rok założenia 1840

nr 29 (13063)

Środa, 12 lutego 1997 r.

cena 90 ct

## Rozpoczęła się nadzwyczajna sesja Sejmu

### Główny temat - omawianie ustaw o zwalczaniu przestępczości

Wczoraj rozpoczęła się nadzwyczajna sesja Sejmu. Potrwa ona do 25 lutego. Parlamentarzyści zamierzają rozpatrywać głównie ustawy, które mają na celu zaostrezenie dyscypliny finansowej, zwalczanie zorganizowanej przestępczości, przestępstw gospodarczych.

Sejmowi zostanie zgłoszony nowy projekt ustawy o działalności operatywnej, poprawki do niektórych artykułów Kodeksu Karnego, Kodeksu Postępowania Karnego, Kodeksu Administracyjnego Wykroczeń Przeciwno Prawu.

Pierwszy zastępca przewodniczącego Sejmu Andrius Kubilius zamierza zgłosić poprawki do ustawy o deklarowaniu majątku i dochodów mieszkańców. Mają one na celu to, że urzędnicy i funkcjonariusze wysokiej rangi powinni publicznie przedstawiać te dane. Za-

leca się również, aby zobowiązać komisarzy policji do deklarowania swego majątku i dochodów.

Na nadzwyczajnej sesji rozpatrzy się wiele dokumentów, związanych z podatkami, finansami, ekonomią, rolnictwem. Zamierza się omawiać projekt ustawy o decentralizacji gospodarki ciepłej spółki akcyjnej „Lietuvos energija”. Sejmowi przedstawi się nowy projekt ustawy o trybie i warunkach przywracania praw własności obywateli do zachowanych nieruchomości.

Na tej sesji parlamentarzyści podejmą decyzję w sprawie zwróconej przez prezydenta Litwy Algirdasa Brazauskasa do powtórzonego rozpatrzenia ustawy o reorganizacji Centrum Badania Ludobójstwa i Ruchu Oporu Mieszkańców Litwy, jak też w sprawie kierownictwa tego Centrum.

## W tym roku

### położy się kres reketowi, obiecał G. Vagnorius

W tym roku położy się kres reketowi i innym przejawom bandytyzmu, obiecał premier Gediminas Vagnorius. Przemawiając we wtorek w Sejmie ostro krytykował pracę funkcjonariuszy praworządności i sugerował powołanie komisji, która zbadałaby ich działalność dotyczącą niedopuszczalnej zwłoki w prowadzeniu śledztwa w ważnych

sprawach finansowych.

Jak powiedział premier, nie bada się sprawy dotyczące rozgrabienia 43 mln litów w „Aurabankasie”, 53 mln litów w banku „Lietimpeks”, 350 mln litów w Litewskim Akcyjno-Innowacyjnym Banku, 60 mln litów w banku „Vakaru”.

(Dokończenie na str. 2)

## Sentencja dnia

Wszystkie rzeczy ludzkie zawieszane są jakby na nitce i w jednym momencie mogą runąć.

OWIDIUSZ

## Nasze wywiady

### Praca w policji - prestiż czy „służba komunalna?”

Rozmowa z komisarzem policji kryminalnej rej. wileńskiego p. Józefem STANKIEWICZEM

„K.W.”: Panie komisarzu, na wstępie naszej rozmowy o przestępczości w rej. wileńskim prosiłabym o przedstawienie sytuacji kryminalnej w roku ubiegłym.

J. Stankiewicz: Zaczęć od liczby ogólnej. W 1996 r. w całej republice zanotowano 68053 przestępstw, w porównaniu z 1995 r. (60819), jest to o 11,9 proc. więcej. Natomiast w rej. wileńskim zarejestrowano w 1996 r. przestępstw mniej o 1,2 proc. niż w 1995 - 1746 (było - 1767). Teraz wymienię konkretnie, jakie to były wykroczenia. Zmniejszyła się ilość kradzieży w ogóle (1996 r. - 1046, 1995 - 1159), jak też kradzieży pojazdów (1996 r. - 121, 1995 - 137). Nie można nie powiedzieć o rabunkach: w roku minionym zanotowano 67 wypadków, zaś w 1995 r. - 59. Jeśli chodzi o najbardziej ciężkie przestępstwa, jak morderstwa, to w ubiegłym roku mieliśmy ich 18 (3 nie wykryte), o 6 mniej niż w 1995 r. (nie wykryto 5). Mniej było gwałtów - 4 (w 1995 r. - 6). Można się pochwalić pewnym faktem: w roku 1995 wykryto 58 przestępstw ekonomicznych, a w roku ubiegłym - 155. Warto w tym miejscu wyjaśnić, dlaczego nas cieszy ten fakt. Praca policji ekonomicznej różni się od pracy policji kryminalnej w sposób bardzo istotny: policja kryminalna pracuje od przestępstwa do człowieka, ekonomiczna - odwrotnie. Tzn. konkretna osoba trafia (oczywiście nie bez powodu) w „pole widzenia” policji ekonomicznej, która wykrywa naruszenia o charakterze gospodarczym. Są to: przywalaszanie mienia państwowego (np. czeszenie na stanowisku ma wielkie szanse czynić się „pożywcim”), oszustwa, łapówkarstwo, fałszowanie dokumentów, przemyt...

Wracając do statystyki. Dane za rok 1995 wskazują nam, że liczba przestępstw, popełnionych przez nie-

letnich w rej. wileńskim, wynosi 149. Za rok miniony podano mniejszą liczbę, można jednak przypuścić, że po prostu część przestępstw nie została ujawniona. 233 przestępstwa w ub. r. popełniono w stanie nietrzeźwym (w 1995 r. - 184). Zatrzymano 83 poszukiwanych przestępców (w 1995 r. - 70). Ustalono 22 zaginionych bez wieści (w 1995 r. - 21).

„K.W.”: Kogo obejmuje to pojęcie? J.S.: Najbardziej rozpowszechnione grupy osób zaginionych bez wieści to: prostytutki, alkoholicy, dzieci z rodzin społecznych. Są też takie przypadki, jakie odnotowaliśmy w naszej praktyce. Mianowicie w 1991 r. w Ragunach (koło Niemenczyna) zaginał mężczyzna Kazimierz Jarmolowicz (ur. 1917 r.). Dopiero latem 1996 r. okazało się (dzięki uśledzeniu pracy policji), że „zaginiony” został zabity. Jego syn Dionizias (ur. 1955 r.) przyniósł do domu wypłatę i zostawił u ojca, sam zaś zajął się pracą w gospodarstwie. Gdy wieczorem wrócił, zobaczył, że część tych pieniędzy ojciec przepił z konkubiną syna - Janiną Bogdanowicz. Dionizias wpadł we wściekłość i zabił ojca. Co prawda, chciał zawiadomić policję, ale powstrzymała go kobieta, motywując tym, że jeśli Dionizias trafi do więzienia - jakże ona bez niego będzie żyć? W rezultacie zwłoki ojca syn wywinął i zakopał. Po tygodniu powiadomił, że ojciec zginął... Dopiero latem 1996 r. policja aresztowała syna, który po 15 dniach przyniósł się do winy, pokazał gdzie zakopał ojca. Szukano 3 miesiące (w ciągu tych lat okolicą się zmieniła). Teraz Dionizias i Janina czekają na sąd...

I jeszcze kilka danych o ... niezbyt przynajmniej znalaziskach. W 1996 r. znaleziono 8 zwłok nieustalonych osób (w 1995 r. - 2).

(Dokończenie na str. 4)



Wytyenio 20  
2006 Vilnius

Tel. 63 37 02  
Fax. 26 10 36



DZIAŁ REKLAMY  
TEL./FAX (22) 429465

## Rodacy - rodakom Pomoc mieszkańcom Wileńszczyzny

W styczniu br. Stowarzyszenie Pomocy Charytatywnej „Wschód” z Bydgoszczy przywoziło pomoc materialną mieszkańcom Wileńszczyzny. Mieszkańcy rejonu wileńskiego i sołectwieńskiego otrzymali ubrania, obuwie. Prezes Stowarzyszenia p. Edward Skalski oraz ksiądz Bogusław Jeżyński odwiedzili także polskie szkoły w Małych Sołectkach, Turgielach, Wilkiszkach i in., obdarowując dzieci książkami, zeszytami, długopisami oraz słodyczkami.

Już wkrótce Stowarzyszenie Pomocy Charytatywnej „Wschód” ponownie przyjedzie na Litwę. Pomaga ono również podwileńskim rolnikom w nabyciu sprzętu rolniczego.

## Spotkanie intelektualistów polskich i litewskich - przed imprezą na Wigrach

Było to już drugie w Wilnie spotkanie zorganizowane z inicjatywy prezesa Ogólnopolskiego Klubu Miłośników Litwy, redaktora naczelnego kwartalnika „Lithuania” Leona Brodowskiego.

Odbyło się przedwczoraj w wileńskiej Polskiej Galerii Artystycznej. Koncepcja spotkania reprezentantów kultury litewskiej i polskiej na Wigrach, które się odbędzie w końcu czerwca br. obecnie już przechodzi w fazę realizacji. Odbyły się rozmowy. Z Fundacją polsko-litewską im. Adama Mickiewicza, która będzie pokrywała główne koszty tej imprezy (po stronie polskiej - dwie trzecie kosztów, po stronie litewskiej - jedna trzecia kosztów). Impreza na Wigrach odbędzie się pod patronatem polskiego kwartalnika „Lithuania” i litewskiego miesięcznika „Kulturos barai”. Będzie trwała trzy dni.

Na konferencji (26 czerwca) zo-

stana wygłoszone referaty - Czesława Miłosza i Tomasa Venolovy, po których się odbędzie wspólna dyskusja, zaaranżowane wystawy plastyczne - Repszys (Litwa) i Strumiłby (Polska), będzie wygłoszony referat (Andrzej Strumiłło) na temat sztuki polskiej i litewskiej.

W dniu następnym (27 czerwca) będą dwa tematy: kultura litewska i polska na tle historii Litwy i Polski. Referat o kulturze litewskiej wygłosi Julius Szalkauskas, po stronie polskiej - Tadeusz Chrzanowski z Krakowa. W tym dniu odbędą się także interesujące imprezy: w Małkowej Rudzie (wizyta artystów w postaciach polityków u prof. Andrzeja Strumiłby), w Sejnach, w tamtejszej Bazyle (koncert muzyków litewskich i polskich), w Pańsku - spotkanie literatów, poetów.

Na dzień ostatni (28 czerwca) złożą się wypowiedzi przedstawicieli kultur narodów sąsiednich (Estonia, Łotwa, Białoruś, Ukraina i in.), prze-

widziana jest dyskusja.

W imprezie na Wigrach weźmie udział 40 reprezentantów kultury litewskiej (muzycy, artyści, plastycy, poeci, kompozytorzy, filozofowie, politycy).

Przedwczoraj na spotkaniu w Wilnie udział wzięli: Leon Brodowski z małżonką Danutą, Bronius Savukinas, Bronius Genzelis, Medard Czubot, Alicja Rybalko, Marcelijus Martinaitis, Kornelius Marcielis, Algis Kaleda, Barbara Kaleda, Vytautas Kalinauskas, Julius Szalkauskas, Zyg-



...munt Mackiewicz (poseł na Sejm RL), Aleksandra Jacobovskyte oraz in.

Bardziej szczegółową rozmowę z prof. Leonem Brodowskim na temat czteroczworcowych spotkań na Wigrach zamieścimy w jutrzejszym numerze naszego dziennika

Inf. wł.

Fot. T. Ważniewicz

## Wiadomości w kilku zdaniach

**W Wilnie będą konferowali dowódcy obrony krajów bałtyckich**  
Szefowie ministerstw obrony trzech krajów bałtyckich przybywają do Wilna w celu uzgodnienia tegorocznych planów współpracy.

We wtorek do Wilna przybyli wiceministrowie obrony Litwy i Estonii, którzy przyniosli dokumenty, jakie następnie podpiszą szefowie ministerstw obrony Litwy, Łotwy i Estonii - Česlovas Stankevičius, Andrejs Krastinis i Anders Gevel.

We środę rano wiceministrowie udadzą się do centrum kontroli obszaru powietrznego na lotnisku wojskowym w Karmelawie i powrócą do Wilna na powitanie ministrów.

**Dowódca straży granicznej Białorusi przybywa do Wilna**  
Przewodniczący Państwowego Komitetu Granicznego Białorusi generał Aleksander Pawłow przybywa dziś do Litwy w celu omówienia problemów kontroli granicznej krajów oraz perspektyw obszerniejszej współpracy.

A. Pawłow, który jest również dowódcą wojsk granicznych Białorusi odwieździe Departament Policji Granicznej Litwy, gdzie omówi sprawy zapobiegania przewożeniu nieregularnych migrantów oraz przemytu.

**Dla krajów bałtyckich jest ważne, aby współpracować nie zaś rywalizować z sobą**  
W poniedziałek podczas pobytu w Tallinie minister spraw zagranicznych Litwy Algirdas Saudargas podkreślił, że dla krajów bałtyckich jest ważne, aby współpracować nie zaś rywalizować z sobą w dążeniu do członkostwa w Unii Europejskiej i NATO.

Jak poinformował, towarzyszący szefowi dyplomacji litewskiej w czasie pobytu w Estonii wysoki rangi urzędnik MSZ, w czasie spotkań z premierem Tiitem Vahi, przewodniczącym parlamentu Toonem Savi oraz ministrem spraw zagranicznych Toonem Hendrikiem Ivesem minister A. Saudargas podkreślił, że nowy rząd naszego kraju nadal przetrzymuje zasady zbliżenia się do wymagań Unii Europejskiej. W czasie jednodniowej wizyty ministrowie spraw zagranicznych Litwy i Estonii dokonali wymiany pism ratyfikacyjnych dwustronnej umowy o ochronie sojalnej.

W myśl tej umowy obywatele Litwy, mieszkający w Estonii, po osiągnięciu wieku emerytalnego nie utracą gwarancji socjalnych również po powrocie do kraju. Taki sam tryb będzie stosowany również względem obywateli Estonii, mieszkających na Litwie.

**Litewska Grupa Helsińska protestuje przeciwko działaniom konserwatystów**  
Po wygraniu wyborów do Sejmu blok Związku Ojczyzny (Konserwatystów Litwy) i Partii Chrześcijańsko-Demokratycznej przystąpił do masowego zwalniania z pracy ludzi, którzy aktywnie walczyli z władzą sowiecką, byłych więźniów politycznych i dysydentów. Mówi się o tym w liście protestacyjnym, który w poniedziałek doreczyli prezydentowi Litwy Algirdasowi Brazauskasowi i jednemu z aktywistów Litewskiej Grupy Helsińskiej.

Według oceny członków tej organizacji, są to takie same naruszenia praw człowieka, jakich dopuszczano się również w okresie sowieckim. Aktywiści Litewskiej Grupy Helsińskiej w liście protestacyjnym do prezydenta kraju przestrzegają, że są zdecydowanie sprzeciwowi do organizacji międzynarodowych, brojących przed człowieka i sprawiedliwości.

**Ambasada niemiecka pomoże w zaoszczędzeniu czasu przagnących uzyskać wizy**  
W wydziale wiz ambasady niemieckiej w Wilnie zamierza się urządzić prace dwukrotnie więcej okienek do przyjmowania dokumentów.

Od 10 do 28 lutego w tym wydziale będzie prowadzona rekonstrukcja, po zakończeniu prac, na miejscu czterech okienek otworzy się siedem.

**J. Mocartas i N. Puteikis otrzymali pełnomocnictwa posłów**  
We wtorek w Sejmie zostali zaprzysiężeni dwaj nowi parlamentarzyści - Jonas Mocartas i Naglis Puteikis. Wybrano ich z listy Związku Ojczyzny (Konserwatystów Litewskich). Zaprzysiężenie dokonał przewodniczący Sądu Konstytucyjnego Juozas Zilys.

4 lutego Główna Komisja Wyborcza uznała, że wyczerpały się pełnomocnictwa posłów na Sejm Vincasa Girnusa i Ignasa Alsekszevičiusa. Złożyli oni rezygnację z pełnienia tej funkcji, że rozprowadziła premiera Gedimina Vagnoriusa zostały mianowani naczelnikami odpowiednio powiatów szwalskiego i olickiego.

**Wilnie otwarto ambasadę Japonii**  
We wtorek w Wilnie nastąpiło oficjalne otwarcie ambasady Japonii, która w stolicy Litwy działa już od początku roku bieżącego.

Z tej okazji w wileńskim hotelu „Draugystis” odbyło się przyjęcie, a w tym tygodniu w stołecznym kinie „Helios” przeprowadza się festiwal filmów japońskich, podczas którego publiczność ujrzy ogółem 10 filmów fabularnych i dokumentalnych.

Tymczasowo przedstawicielstwo dyplomatyczne Japonii ulokowało się w jednym z domów mieszkalnych przy ul. Wileuskiej, jednakże do końca roku Japonia zamierza nabyć dla ambasady osobną parcelę.

Japonie już od półtora roku reprezentuje w naszym kraju ambasador Takaya Suto, rezydujący w Kopenhadze.

**Stołecznia ubolewa, że Rosja nie wydała w delegacji litewskiej**  
We wtorek służba prasowa prezydenta-elekta Czechenii Asłana Maschadowa opublikowała oficjalne oświadczenie, w którym wyraża ubolewanie, że Ministerstwo Spraw Zagranicznych Rosji odmówiło wydania wiz wjazdowych grupie posłów na Sejm Litwy.

Parlamentarzyści litewscy zamierzali przybyć do Groznego, aby wziąć udział w ceremonii inauguracji Asłana Maschadowa, która ma się odbyć 12 lutego.

**Spotkanie przedsiębiorców**  
We czwartek, 13 lutego kolejne zebranie członków klubu przedsiębiorców Wileńszczyzny - spotkanie z bankowcami z Polski. Początek o godz. 18.00 w ZM ZPL (Pyliimo 45/2).

## Powtórne wybory parlamentarne

### W Okręgu Trockim

W wyborach posłów na Sejm, które 23 marca odbędą się w czterech okręgach, najwięcej będą również ubiegali się o mandaty dwaj kandydaci niezależni.

W komisji wyborczej Okręgu Trockiego poinformowano, że ponad tysiąc podpisów na poparcie ich kandydatów zebrali były poseł na Sejm Antanas Baskalis i kierowniczką wydziału opieki i troski społecznej samorządu tego regionu Regina Bologiovienė.

W tym okręgu kandydatów do Sejmu również zgłosił Związek Ojczyzny i Akcja Wyborcza Polaków na Litwie. Związek Ojczyzny zgłasza kandydatkę sygnatariusza Aktu Niepodległości 11 Marca, byłego posła na Sejm, wileńskiego lekarza Medarda Czobota, Akcja Wyborcza natomiast - kierowniczką spółki rolnej „Skleria” w rejonie trockiego Henryka Jankowskiego.

Dodatkowo więcej posłów na Sejm odbędą się również w okręgach Nowolieskim, Wileńsko-Solneckim i Wileńsko-Trockim. W tych okręgach nie ma kandydatów niezależnych. Zgłaszają ich będą wyłącznie partie.

## W tym roku położy się kres reketowi, obiecał G. Vagnorius

(Dokończenie ze str.1)

Ogółem, według danych, jakie posiada premier, z banków rozgrabiono około 800 mln litów. „Z cała odpowiedzialnością oświadczam, że badane są tylko drobne sprawy, natomiast sprawy wielkich przestępstw nie tylko nie są badane, hamowane, ale otwarcie pokrywa się niektóre finansowe ugrupowania przestępców” - powiedział G. Vagnorius.

Szef rządu jest przekonany, że zmarnotrawiono również 15 mln rubli (około 1 mld litów) środków państwowej emisji kredytowej. Według danych, jakie posiada G. Vagnorius,

pozostało tylko 65 mln litów.

Po zanotowaniu w 1993 r., że środki te są rozgrabiane, udzielając bankom komercyjnym nie procentowanych kredytów (gdy inflacja sięgająca w 1993 r. w kraju, według G. Vagnoriusa, kilkudziesięciu procent miesięcznie) i o zbadaniu tego faktu Prokuratura Generalna nie ustaliła żadnych naruszeń.

Jednakże, według danych G. Vagnoriusa, za te środki kupowano prywatyzowane przedsiębiorstwa państwowe, których większość już nie działa.

Sejmowy Komitet Budżetu i Fi-

nansów poprosił Bank Litewski o przedstawienie sprawozdania dotyczącego wykorzystania tej emisji kredytowej i pozostałości środków.

Przemawiając w Sejmie, szef rządu podkreślił, że po podjęciu surowych środków przeciwko przestępcom, pogiębiło się przeciwdziałanie. „Spodziewaliśmy się tego i to nas nie dziwi” - powiedział G. Vagnorius. Jego zdaniem, reforma systemu praworządności będzie kontynuowana. Zostaną znacznie zostrzone nie tylko ustawy, ale też wymagania względem funkcjonariuszy praworządności.

## Prezydent może nie proponować kandydatury nowego prokuratora generalnego

Prezydent Litwy Algirdas Brazauskas nie aprobuje dymisji prokuratora generalnego Vladasa Nikitinas'a i może nie zaproponować Sejmowi kandydatury nowego prokuratora generalnego. Jak powiedział w poniedziałek przywódca kraju podczas tradycyjnego wywiadu dla Radia Litewskiego, obecnie już „dojrzeła decyzja”, by nie zgłaszać Sejmowi nowej kandydatury prokuratora generalnego.

Jak wiadomo, do porządku dziennego rozpoczętej wczoraj nadzwyczajnej sesji Sejmu wnieśli kwestie o nominacji nowego szefa Prokuratury Generalnej. Zgodnie z obowiązującą obecnie ustawą o prokuraturze kandydatów prokuratora generalnego może zgłosić Sejmowi wyłącznie prezydent Litwy.

Prezydent powiedział, że zalecił frakcyjnemu sejmowemu kandydatów aktualnego zastępcy prokuratora generalnego Arturasa Paulauska, jednakże frakcja konserwatystów oświadczyła,

że nie zaaprobuje żadnej kandydatury byłych kierowników Prokuratury Generalnej. Zdaniem prezydenta, Arturasa Paulauska, ma wielkie doświadczenie, przetrwał różne próby, z poczuciem odpowiedzialności wykonywane swą pracę, więc dziś wapitwie, czy można znaleźć lepszą kandydatę.

Jak mówi Algirdas Brazauskas, opinie podzieliły się nie tylko z powodu personalności, ale również co do zasad działalności prokuratury, jej miejsca w systemie sprawiedliwości i porządku prawnego. W wywiadzie dla Narodowego Radia prezydent podkreślił, że konstytucja Litwy konsekwentnie ugruntowała podział władzy i prokuratura jest rozdzielona do władzy sądowniej. Zdaniem Algirdasa Brazauskas, taki status prokuratury jest „niepodlegającą dyskusji kwestią i nie należałoby poszukiwać sposobów, jak to wszystko zmienić, ponieważ za przetrzymaniem sowieckiego modelu Pro-

kuratury Generalnej, obecnie prokuratura ma wolną rękę we wszychnym sprawach karnych przeciwko urzędnikom byłej i istniejącej władzy, podejrzewanych o popełnienie przestępstw”.

W poniedziałkowym wywiadzie prezydent twierdził, że sprawą całkowicie nie do przyjęcia jest uczynienie prokuratury częścią składową władzy wykonawczej. Zdaniem Algirdasa Brazauskas, trudnością to badanie działalności instytucji władzy wykonawczej: policji granicznej, inspekcji podatkowej, urzędu celnego.

x x x

We wtorek prokurator generalny Vladas Nikitinas oświadczył, że nie wycofa swego podania w sprawie rezygnacji i będzie czekał na decyzję Sejmu w tej sprawie. Jak powiedział V. Nikitinas, składając podanie o dymisję wyraził on swoją wolę i nie zamierza zmieniać swej decyzji. (ELTA)

## Z konferencji prasowych

### Wstąpienie do UE jest sprawą najważniejszą

Tematem wczorajszej konferencji prasowej premiera RL G. Vagnoriusa była relacja z podróży do Estonii i Szwecji oraz sprawy bieżące. Za najbardziej udany, premier uważa pobyt w Szwecji, gdyż podpisana została umowa o bezwizowych wyjazdach. Jest to bardzo ważne posunięcie na drodze do Unii Europejskiej. Tej kwestii właśnie poświęcono dużo uwagi. Rząd Litwy w tej chwili sprawnie wstąpienia do Unii ma zamiar poświęcić najwięcej uwagi.

Zwracano się już do ekspertów i konsultantów z Unii Europejskiej, by jeszcze raz dokładnie zlustrowali zarówno sytuację polityczną, jak i gospodarczą naszego kraju i wskazali na niedociągnięcia, które mogą nam przeszkodzić wejść do Europy. Mamy jeszcze trochę

czasu i błędy możemy naprawić. G. Vagnorius powiedział, że wstąpienie do Unii Europejskiej powinniśmy jeszcze z pierwszą falą.

W Szwecji była też mowa o możliwościach sprywatyzowania naszych niektórych obiektów energetycznych i transportowych. Prawdopodobnie w czerwcu lub lipcu przyjedzie delegacja ewentualnych inwestorów. Premier nadmieniał również, że sytuację gospodarczą Litwy, a konkretnie artykułami spożywczymi interesuje się także obwód kaliningradzki.

Mówiąc o sprawach bieżących, G. Vagnorius zapewnił, że zmiany personalne w prokuraturze i MSW nie mają żadnego podłoża politycznego. W przypadku tym chodzi jedynie o nie-

zadowolającą pracę konkretnych osób. Na pytanie, kto będzie ministrem finansów, premier nie mógł jeszcze odpowiedzieć, ale jest to już tylko kwestia kilku dni.

Stale powtarzającą się bolączką jest wykonanie budżetu. Niestety, w styczniu znowu codziennie wpływało o 2 mln litów mniej niż zaplanowano, ale początek roku ponoc jest zawsze najtrudniejszy. Mówiąc o podwyżkach zarobków medyków i planowanym przez nich strajku, G. Vagnorius wyraźnie podkreślił, że podwyżki będą tylko takie, na jakie nas stać. Żadne zaś strajki nie zastraszają rząd i nie będą miały wpływu na sytuację materialną tego lub innego resortu.

Julietta TRYK

## Na wokandyzie - ochrona środowiska

Wczoraj, w Ministerstwie Ochrony Środowiska odbyła się pierwsza konferencja prasowa nowego ministra Imantasa Ladinisa. Pokrótkie zapoznal on ze zmianą strukturalną ministerstwa, ze strategią i planami na najbliższy okres w dziedzinie ochrony środowiska.

Minister stwierdził przy tym, że zamierza znacznie zdecentralizować pracę na szeregu odcinków udzielając więcej praw i pełnomocnictw regionalnym i terenowym placówkom. Jednocześnie zaznaczył on, że latami opracowana strategia ochrony środowiska nadal będzie podstawowym drogowskazem we wszystkich dziedzinach pracy. Przewiduje ona również konkretne przedsięwzięcia zapewniające osiągnięcie potrzebnych wyników.

Co się tyczy przemian, to zostaną one wprowadzone przede wszystkim w normatywnych dokumentach, określających niektóre zasady wykorzystania i ochrony środowiska naturalnego. Przykładowo istniejące dotych-

czas zasady łowieckie, jak na razie nie ulegną zmianie. Jednakże łowiectwo, zdaniem kierownictwa ministerstwa, nie jest źródłem utrzymania się, lecz rozrywką. A za każdą rozrywkę, przyjemność trzeba płacić, jak to jest na Zachodzie. Gdyby dotychczas w naszym kraju dzika zwierzyna, a zatem i licencje na jej odstrzał są zbyt nisko ceniłone.

Jak zaznaczył minister, aby normalne dokumenty, tj. ustawy były przestrzegane, utworzono państwową inspekcję. Ma ona zadanie, aby ustawy nie pozostały tylko na papierze, jak to ma miejsce w wielu wypadkach. Korygowanie poszczególnych dokumentów w dużym stopniu będzie połączone ze zjednoczeniem ich z wymogami europejskimi, jako że kraj nasz zmierza do integracji z Europą. Znaczące przemiany natomiast mają nastąpić w wydawaniu licencji, zrewolw szczególnie na wznoszenie budowli.

Na konferencji nie pominięto też zagadnienia uporządkowania pesty-

dów i innych chemikali, które już zbyt długo czeka na ostateczne rozstrzygnięcie.

Jeżeli poprzednio brano pod uwagę jedynie spalanie pestycydów w wysokiej temperaturze, to opracowywany ostatnio program (do 15 marca br. ma być przedstawiony rządowi), przewiduje po zidentyfikowaniu chemikali część wykorzystać w rolnictwie, w przemysle, część przekazać do przechowywania i część do spalania. Samorządzie podjęły się wykonać podstawową pracę we własnym zakresie.

Bez pestycydów podległe spalaniu będą utylizowane w cementowni amerykańskiej, po zainstalowaniu tam dodatkowych urządzeń, czy zostanie przyjęta propozycja spalania ich na Lotwie, która wespół z zagranicznym inwestorem wznosi nowoczesne przedsiębiorstwo niszczenia odpadów, w tym chemicznych, okazać się później. Decyzja zostanie oparta na ekonomicznych obliczeniach.

Danuta DANOWSKA

## Stanislovas Žvirgždas stworzył kronikę powrotu figur na katedrę

W ciągu sześciu lat znany fotografik wileński Stanislovas Žvirgždas skrupulatnie utrwał na taśmie fotograficznej wszelkie prace związane z odrodzeniem posągów trzech świętych, zdobycznych do roku 1950 szczyt frontonu katedralnego. W 1988 roku przystąpiono do ich odbudowywania. Prace z przerwami trwały do listopada ub. roku. W owym miesiącu figury św. św. Heleny, Stanisława i Kazimierza wróciły na dawne miejsce. W dużej mierze tak się stało dzięki zachowanym starym zdjęciom frontonu katedralnego, m. in. autorstwa Jana Bultnaka. Posłużyły one jako bezcenny materiał ikonograficzny, na którego podstawie można było dokonać pomiarów i in. prac związanych z odbudową posągów.

Zdjęcia dawnych mistrzów poniekąd stały się inspiracją dla Stanisłowa Žvirgždas, który stworzył dołączoną fotograficzną kronikę odtworzenia figur z frontonu katedry. Rozpoczął fotografowanie od momentu tworzenia makiet, a zakończył przebiegiem transportowania figur z kościoła św. Bartłomieja na Zarczuce, przekształconego na pracownię rzeźbiarską, na Plac Katedralny i procesem ich umieszczania na pierwotnym miejscu.

Całą tę kolekcję zdjęć (sporo fotografii poświęconych jest rzeźbiarstwu - Stanisłowa i Kuznie i Vytautasowi Navickasowi) artysta-fotografik wystawił w tych dniach w Galerii Fotograficznej (Stiklu 4). Następnie zbiór ten przekazany zostanie do dyspozycji Muzeum Sztuk Pięknych.



NA ZDJĘCIU: fragment ekspozycji w Wileńskiej Galerii Fotograficznej.

H.J.

Fot. Tadeusz Ważniewicz

### Strajk lekarzy - odbędzie się czy nie?

## Wciąż bez odpowiedzi

Jak wczoraj poinformował wiceprezes Litewskiego Związku Lekarzy doc. Litauros Labanuskas, organizatorzy akcji protestacyjnej personelu medycznego nie otrzymali jeszcze od rządu oficjalnej decyzji o podniesieniu płac zarobkowych. Dlatego też strajk nie zostanie odwołany do czasu, aż taka decyzja zapadnie.

Na posiedzeniu LZL, które odbyło się 24 stycznia, lekarze postanowili, że na ostateczne podjęcie decyzji przez premiera Gediminsas Vagnoriusa będą czekali do dnia 15 lutego. Jeżeli natomiast w tym terminie konkretnej odpowiedzi nie uzyskają, to rada LZL podejmie się ostatecznych kroków - zorganizuje powszechny strajk pracowników służby zdrowia. Jak się początkowo zapowiadało, premier miał się spotkać z organizatorami strajku przed dniem 5 lutego. Termin jednak już upłynął i do 15 lutego również pozostało niewiele czasu. Jak sko-

mentował przebieg wydarzeń doc. L. Labanuskas, jeżeli do 15 lutego LZL nie otrzyma oficjalnej decyzji o podniesieniu płac zarobkowych dla medyków, to w ciągu tygodnia rada Związku podejmie decyzję o zorganizowaniu strajku i wyznaczy jego datę.

L. Labanuskas zaznaczył również, że prawdopodobnie decyzja o podniesieniu płac zarobkowych dla personelu medycznego ma zapadnąć dzisiaj na posiedzeniu rządu. Litewski Związek Lekarzy ma jednak już dość słownych obiecanek i wierzby wyłącznie w oficjalne rozporządzenia.

Zdaniem wiceprezesa LZL planowana 10-procentowa podwyżka płac poczynając od marca br. nie uratuje sytuacji i w takim przypadku dalsze kroki działań będą rozważane w przyszłości.

Zapytany o to, czy nieprzebiegiem ministra zdrowia J. Galdikasa na posiedzeniu LZL, na które był zapraszany, nie świadczy o tym, że ignoruje on Związek Lekarzy i jego przedstawi-

cieli w osobie lekarzy, doc. L. Labanuskas odpowiedział: „Nie posiadamy mocy prawnej, by zmuszać do tego ministra zdrowia”.

L. Labanuskas dodał też, że wśród pracowników służby zdrowia nie ma idealowego rozwarstwienia i są oni w gruncie rzeczy gotowi rozpocząć strajk w określonym terminie.

Wyrażając swoje osobiste zdanie na temat przebiegu reformy medycyny, a w szczególności odroczenia wejścia w życie ustawy o ubezpieczeniu medycznym, wiceprezes Litewskiego Związku Lekarzy powiedział:

„Do realizowania reformy medycyny niezbędne są fundusze, na razie posiadamy je jedynie na papierze. Argumenty p. J. Galdikasa, dotyczące w wielomilion w życie ustawy o ubezpieczeniu medycznym należy pół roku zacząć, są, moim zdaniem, przekonywujące”.

Miroslawa JANUSZKIEWICZ

## Zmarł ojciec Prezydenta Litwy Algirdasa Brazauskasa

Po długiej i ciężkiej chorobie zmarł ojciec Prezydenta Litwy Algirdasa Brazauskasa - Kazimieras Brazauskas.

Kazimieras Brazauskas urodził się 24 czerwca 1906 r. w Nalcziku na Kaukazie, ukończył reálną szkołę średnią w tym mieście. Następnie, gdy rodzina wróciła na Litwę, ukończył w Kownie kursy buchalterskie i został urzędnikiem państwowym, pracował w placówce hipotecznej Ministerstwa Sprawiedliwości.

W okresie międzywojennym na Litwie Kazimieras Brazauskas

był narodowcem, członkiem Związku Strzelców. Po wojnie ukrywał się przed groźącymi represjami u brata w rejonie kiejańskim, następnie mieszkał w Koszedarach, pracował jako nauczyciel i księgowy.

Dziś Zmarły zostanie wystawiony w wielkiej sali Domu Pogrzebowego w Wilnie (ul. Olandu 22), pożegnanie od godz. 12 do 21, we czwartek - od godz. 9. Ekspozycja zwłok nastąpi o godz. 11, pogrzeb odbędzie się na cmentarzu w Koszedarach.

(ELTA)

Wyrazy współczucia Prezydentowi Litwy Algirdasowi BRAZAUSKASOWI w związku z utratą Ojca  
składa redakcja dziennika „Kurier Wileński”

## Sesja Stowarzyszenia Naukowców Polaków Litwy

8 lutego br. (w sobotę) Stowarzyszenie Naukowców Polaków Litwy zorganizowało sesję, na której zostały przedstawione prace naukowe członków stowarzyszenia za rok ubiegły oraz przyznano nagrody. Pierwszą nagrodę zdobyła zbiorowa praca sekcji historycznej SNPL - książka pt.: „Rok 1944 na Wileńszczyźnie”. Praca ta przedstawia wydarzenia i stosunki narodowościowe, jakie panowały na Wileńszczyźnie w 1944 roku. Książka ta zawiera referaty oraz dyskusje, która odbyła się podczas sympozjum historycznego na przełomie czerwca i lipca 1994 roku w Wilnie. Drugą nagrodę zdobyła praca prof. dr hab. Marii Henbenberg i mgr farmacji Marii Stasiulewicz pt.: „Herbal and etnofarmacology of Lithuania”. Praca ta wykonana w ramach programu Uniwersytetu Polskiego przedstawia badania zdrowotnych właściwości roślin spotykanych na Litwie oraz ich zastosowanie farmaceutyczne. Praca ta zdobyła aprobata na konferencjach w Haidelbergu, Barcelonie i Genewie. Poza konkursem został przedstawiony referat prof. R. Brazaisa i współpracowników nt.: „Thunium fal millimetro-

wych we włóknach elektroprowadzących”, wykonany we współpracy Instytutu Włókiennictwa w Łodzi z Instytutem Półprzewodników w Wilnie i Uniwersytem Polskim. W pracy tej odkryto efekt szybkiego wzrostu tłumienia fal elektromagnetycznych we włóknach ze wzrostem częstotliwości efekt ten zostało znalezione zastosowanie w produkcji odzieży ochronnej i osłon przed promieniowaniem elektromagnetycznym.

Na sesji zostały również przedstawione prace dr E. Wasilewskiego z dziedziny filozofii i prof. dr hab J. Jaszczanina z biologii wykonane poza ramami UPW i SNPL.

W drugiej części sesji wysłuchano sprawozdań kierowników sekcji SNPL. Krytycznie omówiono prace sekcji oraz plany działalności na bieżący rok.

Na sesji mówiono o aktywizacji naukowej polskiego środowiska na Litwie. W ciągu ostatnich pięciu lat doktoraty obronili 4 osoby. Na studiach doktoranckich obecnie studuje 38 młodych Polaków z Litwy, w tym jedna osoba jest na studium habilitacyjnym.

Jarosław WOLKONOWSKI

## Majątek „Dieny” zostanie sprzedany na licytacji

3 marca na licytacji będzie sprzedawany lokal ZSA Wydawnictwo „Diena” w Domu Prasy w Wilnie.

Cena wywoławcza pomniejszona o ogólnie użytecznej powierzchni 766 m<sup>2</sup> wynosi 800 tys. litów. Spodziewane jest, że tego wystarczy na spłacenie wszystkich długów zbankrutowanego pisma LDPP.

„Diena” nie wychodził od początku stycznia br. Wydawcy gazety mocno zadłużony był dla SA „Spauda”, dostawców papieru, „Sodry” (składkę dla niej nie wpłaca się od czerwca), za usługi komunalne oraz dla swych pracowników. W końcu stycznia Sąd Gospodarczy zapożyczył powództwo BNS i przysądził od wydawnictwa „Diena” ponad 37,500 litów.

Dopóki gazeta jeszcze wychodziła, jej redaktor naczelny R. Taraila posiadał kontrolny pakiet akcji ZSA Wydawnictwo „Diena”. Reszta stanowiąła własność LDPP i pracowników redakcji.

## Spotkania w KWW

Klub Wicęgłosz Wileńskich zorganizował spotkanie swych członków z przewodniczącym Rady Programowej Kongresu Polaków Litwy posłem na Sejm Arturem Płokszą. W okresie jesienno-zimowym KWW więcej uwagi poświęca „wólcę” duchowej. Organizowali oni wieczór poświęcony świętu Niepodległości Polski, spotkali się z historykiem Janem Sawickim, wysłuchali wygłoszonego przez gościa referatu na temat „Ruch akademicki na Litwie kowieńskiej w okresie międzywojennym”. Mieli bardzo interesujące spotkanie z alpinistą litewskim, zdobywcą Mont Everestu - Vladasem Vitkauskasem. W grudniu gościli u siebie prezesa ZPL Ryszarda Maciejka, który m.in. opowiedział o sytuacji Polaków litewskich po wyborach („K.W.” pisał o tym 17 grudnia ub. r.).

Z posłem Arturem Płokszą chcieli rozmawiać o działalności Kongresu Polaków Litwy, co ta organizacja proponuje młodzieży, czym się różni jej pozycja od pozycji ZPL. Myślę, że naszych młodych czytelników też zainteresuje przebieg spo-

## „Musimy być bardziej aktywni..”

tkania i punkt widzenia posła na rozwiązanie problemów, z którymi borykają się Polacy na Litwie. Polacy, zdaniem przewodniczącego rady Kongresu, biorą o wiele mniejszy udział w życiu państwa, niż musieliby, chociażby ze względu na swoją liczebność. Ograniczenie się tylko samorządami prowadzi do permanentnego konfliktu z władzą centralną.

Podstawą stworzenia KPL było to, że znalazła się grupa osób, która uważa, że taki styl szkodzi samemu państwu, gdy się wykorzystywane są potencjalne możliwości, które w każdym państwie istnieją. Więc, KPL propaguje czynny udział w życiu społecznym państwa litewskiego, w rozwiązywaniu problemów dotyczących nie tylko nas, ale i wszystkich obywateli państwa. Tylko wtedy, gdy będziemy równoprawnymi partnerami, zyskamy szacunek i będziemy spokojni, że będą zachowane nasze narodowe interesy.

KPL jest dość niecicha, ale wpływowa organizacja polską na Litwie. Aby uzasadnić to, przypomnę, jakie zamieszanie wywołało oświadczenie KPL na wypowiedź ministra oświaty

Zinkevičiusa. KPL jako pierwszy nie zareagował, co zresztą podkreślano w oficjalnych mediach. Taktyka Kongresu okazała się skuteczną. Premier Republiki Litewskiej w ciągu tygodnia odpowiedział na oświadczenie przywódców Kongresu, co jest osobliwym przypadkiem w działalności organizacji polskich na Litwie.

Sporo problemów mają Polacy litewscy, zdaniem posła z tego powodu, że są mniej zorganizowani. Najważniejszym celem KPL jest pomoc w wychowaniu młodego pokolenia inteligencji polskiej, która nie będzie odizolowana w państwie litewskim.

Na ostatnim posiedzeniu Rady Programowej Kongresu Polaków Litwy omawiane były problemy oświaty polskiej na Litwie. Rada Programowa przyjęła apel do rządu Republiki Litewskiej postulując m.in. opracowanie programu ulepszenia nauki języka litewskiego w szkołach polskich, przeprowadzenie badań potrzeb oświaty Wileńszczyzny w celu racjonalizacji i procesu rozbudowywania i modernizacji sieci szkół w tym regionie. Z uwagi na przeładowanie szkół polskich w Wilnie i możliwe go-

szczenie się sytuacji postanowiono przeprowadzić badania tego problemu w mieście.

Następny aspekt działalności KPL wiąże się z rozwiązaniem kwestii gospodarczych. Działalność Kongresu polegałaby na nacisku na władzę w celu wygospodarowania jak największych środków na rozwój infrastruktury tego regionu oraz uatrakcyjnienia go dla zagranicznych inwestorów.

Udział w życiu społecznym państwa będzie najciekawszym, zdaniem przewodniczącego KPL, gdy Polacy będą brać udział w litewskich partiach, starając się wewnątrz ich przedstawić swoje idee.

Posel Artur Płoksz doznał od młodzieży niemało pytań: z jakimi organizacjami polskimi współpracuje KPL i co proponuje dla młodzieży; czy Litwa jest państwem demokratycznym w pełnym znaczeniu tego słowa, (zdaniem posła, Litwa jest raczej państwem demokratycznym, ale nietolerancyjnym); czy Kongres ma zamiar w jakiś sposób wpłynąć na kampanię wyborczą do rad samorządu.

Anna MAKOWSKA

Z kalendarza liturgicznego

Dziś - Środa Popielcowa

Środa Popielcowa rozpoczyna okres czterdziestodniowego przygotowania do Święta Zmartwychwstania Chrystusa. W tym dniu wierni przysiadają w kościele na swoje głowy popiół: znak podjęcia wielkopostnej pokuty i pragnienia nawrócenia się do Boga w Chrystusie.

W Kościele zachodnim posypywanie głów popiołem znane już było w IV wieku. Początkowo posypywano głowy popiołem tylko tym, którzy popełnili ciężkie grzechy (odstępstwo od wiary, świadome zabójstwo i zdrada małżeńska) i musieli za nie publicznie odpokutować. Od X wieku w Kościele zaczyna zanikać praktyka pu-

blicznej pokuty, a obrzęd posypywania popiołem zostaje rozciągnięty na wszystkich wiernych. Przy posypywaniu głów popiołem kapłan używa zamiennie jednej z dwóch formuł. Pierwsza z nich, ta dawna, lecz jeszcze czasami używana brzmi: „Pamiętaj człowiecze, że prochem jesteś i w proch się obrócisz” (por. Rdz 3, 19).

Druga formuła, zaczerpnięta z Ewangelii, sformułowana jest przez samego Chrystusa: „Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię (MK 1, 15). Nawróćcie się, to znaczy wyrzucić grzech z myśli, serca, sumienia, wrócić do miłości Boga.

Każda z tych formuł, używanych

w obrzędzie posypywania głów popiołem, przemawia do nas w inny sposób. Pierwsza formuła zmusza do głębokiej refleksji nad życiem ludzkim, które jest kruche i nieumiatnie dąży do śmierci. Druga formuła, ewangeliczna, zachęca wiernych do przemiany życia w duchu Ewangelii.

W Środę Popielcową obowiązują post ścisły (raz tylko do syta i dwa razy lekki posiłek - bez mięsa).

Warto nadmienić, że popiół Środy Popielcowej przygotowywany jest z gałązek świecących w Niedzielę Palmową.

Przyg. Jan LEWICKI



„Popielec” rysunek Andriolego

Na tematy aktualne

Halo, halo!

Wszyscy już zapewne wiedzą, że od 1 lutego br. placimy za telefon prywatny po 6 litów miesięcznie. Dotychczas abonenci, korzystający z usług starych central, płacili po 3,50 Lt, zaś z central cyfrowych - 17,70 Lt. Taką wysoką taryfę specjalności motywowały wszelkiego rodzaju udoskonaleniami nowej centrali, krótszym okresem oczekiwania na wywołanie abonenta, lepszą słyszalnością. Szeregowi użytkownicy jakos nie bardzo dostrzegali te ulepszenia. Obecnie opłaty zostały wyrównane. Oznacza to, że zarówno ci, którzy korzystają z usług nowej centrali, jak i starych, będą płacili po 6 litów.

Czytelnicy zaczęli się na nas zwracać z pytaniami, dlaczego wszystkich zrównano, czy tym, co dotąd płacili drożej, nie zwróca poniesionych kosztów. Wreszcie poczuli się skrzywdzeni ci abonenci, którzy, chociaż korzystają ze starej centrali, to jednak płacić muszą drożej.

Dla wyjaśnienia sprawy, zwróciliśmy się do kompetentnych osób z „Telekomu”. Poinformowano nas, że nowa centrala telefoniczna jest doskonalsza pod względem technicznym. Nowy telefon można nastawić na zegar - budzik, podłączając można do niego fax itp. Zrozumiałe więc, że użytkowanie takiego telefonu jest znacznie droższe. Eksperyment z wyższymi taryfami wykazał jednak, że ogromna większość abonentów, to szeregowi ludzie, którzy nie korzystają z dodatkowych funkcji telefonu. Taka opłata po prostu nie zawsze odpowiada ich kieszeni, niektórzy nawet zrezygnowali z instalacji tak drogiej telefonów. Decyzja o zniesie taryf zapadała właśnie z uwagi na trudną sytuację materialną ludzi. Jest to oczywiście okres przejściowy. Z chwilą, gdy wprowadzi się opłatę zależnie od ilości impulsów, ulegną prawdopodobnie zmianie i taryfy.

Niestety, jak nas poinformowano, nie nastąpi zwrot pieniędzy tym abonentom, którzy przez ponad rok płacili drożej. W przypadku tym nie było żadnych naruszeń, gdyż taryfy były zatwierdzone przez wyższe instancje.

Możliwe, że wobec tych, którzy korzystają z usług starych central, istnieje się pewna niesprawiedliwość, ale, zdaniem pracowników „Telekomu”, jest to i tak stosunkowo niewiele. Zresztą, jak już wspominałam, czeka nas zasadnicza reorganizacja w tej dziedzinie, a w związku z tym, również nowe ceny.

Dla pełniejszego obrazu, warto dodać, że niektórzy abonenci mają prawo do ulg. Dotyczy to przede wszystkim telefonów zblokowanych, inwalidów I i II grup, oraz osób samotnych powyżej 80 roku życia. Wszyscy wyżej wymienieni, miesięcznie będą płacić nie po 6 litów, lecz po 4,20. Do osób samotnych zaliczają się ci, którzy nie mają dzieci, a jeśli mają jakichkolwiek opiekunów, musi to być zarejestrowane prawnie. Telefon również musi być zarejestrowany na daną osobę, której przysługują zniżki. Osoby powyżej 80 lat mogą także korzystać z ulg, jeśli mają dzieci, ale są one bezrobotne.

Nie pozostaje więc nic innego, jak tylko zaakceptować nowe przepisy, pamiętając również o tym, że w najbliższej przyszłości zjadą dość istotne zmiany dotyczące rozmów lokalnych. Musimy już powoli przyzwyczajać się do różnów konkretnych, krótkich i lakonicznych, każdy bowiem dodatkowy impuls i minuta odbijają się na naszej kieszeni.

Julietta TRYK

Mieszkańcom wsi trudno o pracę

Jak i należy się spodziewać, w rejonie sołectwickim bezrobotnych jest najwięcej na wsi. Zgodnie ze słowami kierownika sołectwickiego działu giełdy pracy, w roku ubiegłym w różnych okresach na giełdzie było zarejestrowanych 3284 bezrobotnych, spośród których 68 proc. stanowili mieszkańcy wsi. Właśnie oni prawie nie mają szansy zatrudnienia, ponieważ giełda oferuje w zasadzie tylko pracę nauczycieli i lekarzy. Dla ludności wiejskiej giełda oferuje tak zwane

prace społeczne: sprzątanie ulic, remonty. Lecz w roku ubiegłym tylko starostwo w Jaszynie, Dziewieniszce, Ejszyszek przy pomocy administracji samorządu i giełdy pracy stworzyli możliwość tymczasowego zatrudnienia mieszkańców wsi. W styczniu br. do giełdy pracy zwróciło się 6 przedsięwzięwców w związku z zorganizowaniem takich robót, jednakże ponownie niewiele będą one dotyczyły mieszkańców wsi.

Piotr RYNGIEWICZ Sołectwniki

Praca w policji - prestiż czy „służba komunalna?”

Rozmowa z komisarzem policji kryminalnej rej. wileńskiego p. Józefem STANKIEWICZEM

(Dokończenie ze str. 1)

„K.W.”: Brzmii to bardzo tajemniczo i makabrycznie. Zadam także pytanie: jeśli to są zwłoki nieustalonych osób, to co się potem z nimi dzieje?

J.S.: Ustala się. Tak się łatwo mówi, ale wymaga to wielkiej pracy. Często trup jest w takim stanie, że próbujemy ustalić tożsamość, uciekając się do pomocy ekspertów medycznych (wg „palców”, nawet zębów itd.). Wymaga to ogromnego wysiłku od policjantów, ekspertów itd.

„K.W.”: Rok 1997 dopiero się zaczął. Na pewno jednak są już jakieś dane?

J.S.: Tak, i moim zdaniem, są w przybliżeniu takie same, jak w analogicznym okresie ub. roku. Poszukujemy 35 przestępców, 17 zaginionych bez wieści. Ustala się dane 12 „nieustalonych zwłok”.

„K.W.”: Może cieszyć ten fakt, że w ub. r. zanotowano mniej zabójstw?

J.S.: Rzeczywiście. Będąc też przy tym temacie, chciałbym opowiedzieć o morderstwie, z którym po raz pierwszy w mojej praktyce się zetknąłem. W kwietniu ub. roku zaczęliśmy wyłapywać z Wilki koku Dukasz części ciała. Z początku to była ręka, po jakimś czasie noga, po miesiącu wyłowiono tułów ... itd. W sumie w przeciągu 2 miesięcy wydobyliśmy 6 części ciała. Oprócz głowy. Oczywiście, sam fakt pochwiatowania świadczył o zabójstwie. Ekspertyza musiała ustalić, czy jest to jedno ciało (co się potwierdziło). Wiadomo też było (po długiej pracy specjalistów), że to jest kobieta w wieku 50-60 lat. Niteczką wiedzącą do kłębka był fakt, że kobieta cierpiała kiedyś na chorobę ginekologiczną. Przeprowadziliśmy wiele skomplikowanych ekspertów, dotyczących nurtu rzeki, w których efekcie ustalono, że „ciało” wrzucono do wody w Wilnie. Policja zajęła się sprawdzeniem listy kobiety w wieku 50-60 lat, cierpiących na taką chorobę (było ich około 2000). Wyjaśniliśmy, czy któraś z nich nie zaginęła. W trakcie naszych poszukiwań, otrzymaliśmy od pewnego człowieka wiadomość o zaginięciu matki. Wg jego słów, wyjechała ona na Ukrainie i nie ma jej już od 2 tygodni. Funkcjonariusze wzięli kartę chorobową tej kobiety i na podstawie analizy krwi ustalili, że to ta sama ofiara pochwiatowania. W domu znaleźliśmy dywanik, na którym widniała ślana. To była krew - krew jej matki. Arszostowaliśmy poma, po 10 dniach prawda wypłynęła na powierzchnię. Człowiek ten (ponad 30 letni) pracował jako fotograf, matka była lekarzką. Syn twierdził, że matka odbierała od niego pieniądze i nie dawała mu nic. Sam aresztowany był na ewidencji w zakładzie psychiatrycznym. Zabił matkę, pochwiatował w wannie i wynosił częściami. Wrzucił do Wilii w rej. al. Sazanorui. Później znaleźliśmy ubranie kobiety... Trwało to wszystko od kwietnia do końca lata. Teraz aresztowany czeka na sąd.

„K.W.”: Często w „Kronice policyjnej”, którą otrzymujemy nasz dziennik z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych czytamy w rubryce „gwałty” lub „obrażenia ciała”. „podejrzany po przesłuchaniu został zwolniony. Co to ma oznaczać? Czy zatrzymuje się niewinnie, czy też policja nie może znaleźć dowodów i wielu przestępców bezkarnie używa życia?

J.S.: Cały szkopuł polega na tym, że w związku z dążeniem naszego kraju do struktur europejskich zmieniono ustawy, dopasowano je do europejskich wzorców. Obecnie, wg tych ustaw, mamy prawo zatrzymać podejrzanego na 48 godzin. W ciągu tego czasu policja powinna zbierać dowody. Poza tym, w całej procedurze powinny uczestniczyć 3 główne „postacie”: policja, prokuratura, adwokat. Zmieniając ustawy lub wnosząc poprawki nikt nie pomyślał o złożonym mechanizmie całego tego procesu. Przypuścimy, zatrzymano przestępcę, dowody są, ale akurat nie ma adwokata... Poza tym, potrzebny jest specjalny samochód (ze specjalnie wyszkolonymi funkcjonariuszami), by odwieźć podejrzanego do prokuratora, adwokata, do sądu, który ostatecznie wydaje sankcje na aresztowanie po upływie 48 godzin. Bywa tak, że rzeczywiście

podejrzany zostaje zwolniony... „K.W.”: A gdy policja znajdzie dowody - to bandyta już może zwinąć, „koniec świata”?

J.S.: Bywa i tak. Zdarzało się poszukiwać przestępców i poza granicami Litwy, z tym, że to jest bardzo skomplikowane...

„K.W.”: Jakich wykroczeń najczęściej dokonują niepełnoletni?

J.S.: Najwięcej kradzieży, w tym z samochodów, z domków letniskowych. Uważam, że jedną z głównych przyczyn jest teraz to, że dużo nieletnich nie chodzi do szkoły. Poza tym, są to dzieci przeważnie z rodzin aspołecznych.

„K.W.”: Jaką odpowiedzialność karną może nieść niepełnoletni naruszyciel? Od ilu lat?

J.S.: Odpowiedzialność karną (mogą trafić do więzienia) za kradzież, gwałt, chuligaństwo, narkotyki mogą ponieść od lat 14. Za zabójstwo też od 14 lat. Do tego wieku karę „otrzymują” rodzice w postaci grzywny...

Wracając do tematu o ustawach, dotyczących praworządności, chciałbym podkreślić, że 9 stycznia br. wniesiono drastyczne poprawki do ustawy o produkcji, posiadania i sprzedaży tzw. „piłstaku”. Ku przestrodze „fabrykantów” domowego bimbru, a także różnorodnych fałszywych napojów alkoholowych (denaturowany alkohol etylowy, techniczny alkohol etylowy, itp.). Karę za produkcję, przechowywanie i sprzedaż tych „napojów” (jakże często przyczyniających śmierć!) są bardzo zaostrzone. Chodzi już nie tylko o grzywnę, ale też nawet o pozbawienie wolności (od 2 do 10 lat, zależnie od stopnia niebezpieczeństwa „produktu” dla zdrowia i życia człowieka).

„K.W.”: Panie komisarzu, Pana zdaniem, czy rej. wileński różni się od innych rejonów pod względem sytuacji kryminalnej, czy też jest ona jednakowa?

J.S.: W rej. wileńskim dokonuje się więcej ciężkich przestępstw i trudniej jest je wykrywać. Składa się na to kilka czynników: po pierwsze - jest rejon pograniczny ze wschodu; po drugie - jest to rej. stołeczny (położony blisko stolicy, gdzie się może ukryć przestępca); po trzecie - w rej. wileńskim znajduje się wiele domków letniskowych, co „przyciąga” włóczęgów, bezdomnych popelniających przestępstwa.

Jeśli mówić ogólnie - przyczyną wzrostu przestępczości jest sytuacja gospodarcza. Dziś kradną często ci, którzy 5 lat temu nawet o tym nie myśleli. Oczywiście, można zażądać, że w policji należy polepszyć kadry. Ale przecież policjant (mowa o rej. wileńskim) jest taki sam, ma te same cechy, co i w rzeczywistym mieszkaniu rejonu.

„K.W.”: Wiadomo, że policja nie jest zbyt popularna. Jednakże ona istnieje i, pomimo różnych zarzutów, chroni i broni społeczeństwo. Co przyciąga ludzi do pracy w policji? Kiedyś było jasne. Spore zarobki, pewne ulgi, mieszkanie bez kolejek. Myślę, że teraz tego nie ma...

J.S.: Praca w policji nigdy nie jest monotonna. Ciągłe się dzieje coś nowego, dużo się poznaje ze strony psychologicznej. To jest plus. Są minusy. Przy dłuższej pracy może nastąpić pewna degradacja. Istnieje także zagrożenie, ale zależy to chyba też od samego człowieka.

Jeśli chodzi o ulgi, to większość z nich okrojono. Zniesiono m.in. podstawowy dla policji przywilej - bezpłatny przejazd środkami komunikacji publicznej...

„K.W.”: Nowy szef Ministerstwa Spraw Wewnętrznych ogłosił ostrą walkę z przestępczością. Jak Pan uważa, czy coś z tego będzie, czy to zwykły „wstęp” nowego ministra?

J.S.: Uważam, że zapowiadają się wielkie zmiany. Właściwie w to wierzę. Reorganizacja struktury policyjnej (jak zapowiada nowy szef tego resortu) potrzeba jest od dawna. W jednej tylko centrali pracuje około 1500 ludzi, kiedy tyłu ich tam nie potrzeba. W każdym razie wyczynam, że gorzej przy nowym ministrze nie będzie.

„K.W.”: Dziękując Panu za ciekawą rozmowę, życzę jak najwięcej optymizmu i powodzenia w trudnej pracy komisarza.

Rozmawiała Irena LITWIN

### 3. Królewskie przyjęcie w Krakowie

W 1987 r. (rok ten UNESCO ogłosiło Rokiem Józefa Ignacego Kraszewskiego z okazji 100 rocznicy śmierci pisarza) ówczesny „Czerwony Sztandar” („Kurier Wileński”) został wyróżniony przez Ludową Spółdzielnię Wydawniczą w Warszawie, mającą szczególne zasługi w wydawaniu jego dzieł, Medalem Pamiątkowym Kraszewskiego. Józef Bachórz tak relacjonował wydarzenia związane z jubileuszem 50-letniej pracy twórczej autora „Starej baśni”, który miał miejsce w Krakowie za jego życia: „Od świtania 2 października 1879 roku afisze na murach kamienic krakowskich upewniały: „Kraszewski przyjeżdża dziś o 3 po południu”. Upewniali, bo przyjazd był oczekiwany: i przez krakowian, i przez kilkanaście tysięcy gości, specjalnie na tę okazję przybyłych ze wszystkich ziem polskich, z wielu krajów Europy, z głębi Rosji, obu Ameryk, nawet z Australii. Byli wśród nich ludzie powszechnie znani z zasług lub założeń, których przyjazdem Kraków czuł się zaszczycony, i byli wieśniacy w sukmanach, którzy w nabożnym szepcieniu zaszczytowi się czuli widokiem sławnego miasta dawnych królów Polki.

Temu, którego oczekiwano, królewskie gotowano przyjęcie, bo w nim teraz - gdy królów nie stało, a Mickiewicz na paryskim emanturzu spoczywał - uznawano najwyższy urząd narodowy. Od lat w powszechnym przekonaniu rodaków on właśnie - więcej niż ktokolwiek inny - przyczynił się do umacniania duchowej jedności polskiej ponad kordonami. On silnie niż ktokolwiek inny zaświadczał wobec Europy istnienie Polski, wymazanej z politycznych map kontynentu. Wiedziانو, że za jego sprawą są wśród oczekujących delegacje innych naro-

dów: Czesi, Włosi, Francuzi. Ze piękny list gratulacyjny nadesłał wielki pisarz rosyjski Iwan Turgeniew. Ze niedawno, w Czernow, Międzynarodowy Kongres Literacki w Londynie nadał mu wysoką godność honorową...

Teraz, gdy przyjeżdżał, by swą obecnością uświetnić przygotowywaną starannie i od wielu miesięcy jubi-leusz pięćdziesięciolecia swej pracy, przywracał - przynajmniej na czas swojej tu bytności - stoleczność miastu, w którym znów zbiegały się, jak przed wiekami, szlaki z całej Rzeczypospolitej”.

Asnyka. Było wiele przemówień i wręczenie licznych darów, których wystawa udotenniono później publiczności. W teatrze dano galowe przedstawienie komedii Kraszewskiego „Miod kasztelański” w znakomitej obsadzie aktorskiej - jedną z ról grała Helena Modrzejewska.

Następnego dnia w auli Uniwersytetu Jagiellońskiego wręczono pisarzowi dyplom doktora filozofii honoris causa tej uczelni oraz Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie, dyplomy członkostwa honorowego Królewskiej Akademii Umiejętności w

skic, austriackie, niemieckie, włoskie i francuskie”.

Kraszewski był pierwszym pisarzem polskim, który naprawdy wszedł na europejski rynek wydawniczy. Od roku 1840 stał się jednym z najbardziej poczytnych pisarzy w większości krajów słowiańskich. Zdobyl też czytelników i na Zachodzie. W XIX w. ponad 100 jego powieści przekroczyło granicę języka polskiego, przy czym co najmniej 20 z nich miało przekłady na więcej niż cztery języki. Na rosyjski przełożono około 60 jego utworów, na czeski - 50, na serbochor-



warszyzły Kraszewskiemu stale - czy to w młodości w czasie studiów w Wilnie, gdy uczestniczył w konspiracji związanej z powstaniem Listopadowym, czy też w rozbudzonej politycznie Warszawie lat 1860-1863. Gdy ze zgrozą patrzył na rozrost potęgi militarnej Prus i antypolską zajądlność Bismarcka, zaangażował się w spółdzielniaczkę z polskim pracownikiem francuskiego wywiadu wojkowego i przez kilka lat dostarczał mu informacje. Zadenuncjowany przez jednego ze swych niemieckich współpracowników, został aresztowany 13 czerwca 1883 r. w Berlinie, postawiony w stan oskarżenia, osądzony i po osobistej interwencji Bismarcka skazany przez trybunał w Lipsku na 3,5 roku więzienia. Karę odbywał w twierdzy magdeburgskiej. Schorowanemu na reumatyzm i poważne dolegliwości żołądka udzielono w 1885 r. (po wstawiennictwie hr. króla Włoch i księcia Antoniego Radziwiłła) półrocznego urlopu za kaucję 20.000 marek, by poratował zdrowie. Udał się do Włoch. Uderzony chorobami, pozukiwani listami gończymi natchmiast po upływie terminu powrotu do Magdeburga, udał się do Szwajcarii. W drodze nabawił się zapalenia płuc. Zmarł w Genewie w dzień swojego imienin 19 marca 1887 r. i - powrócił triumfalnie do Krakowa. W kwietniu tego roku tłumy rowno nieprzełiczone, jak w pamiętnym październiku 1879 r., zebrały go w procesji pogrzebowej, wiedzącej do kościoła OO. Paulinów na Skalce. Spoczął tam w krypcie grobowej zasłuchanych w sąsiedztwie sarkofagu Jana Długosza.

Do Wilna Kraszewski wracał pamięcią i swymi utworami o tematyce litewskiej. O tym w czwartym, ostatnim odcinku.

(Dokończenie nastąpi)

Przygotował Jerzy SURWIŁO  
NA ZDJĘCIACH: Józef Ignacy Kraszewski taki, jakim był w dniu swego jubileuszu w Krakowie; jubilat przemawia w Sułkiewiczach w Krakowie dn. 4 października 1879 r. (rysunek Michała Elwiro Andriollego).  
Repr. Czesław Malewski i Zbigniew Markowicz

### W tym roku przypada 185 rocznica urodzin i 110-lecie śmierci Józefa Ignacego Kraszewskiego

Przyjęcie zgotowano rzeczywicie królewskie. Tłumy witaly pisarza na trasie do Hotelu Dreźnieckiego. Tutaj spotkali go dwaj bracia z żonami, obaj synowie i inni członkowie rodziny, których nie widział od lat. Duchowiestwo również przyłączyło się do obchodów.

Kraszewski uczestniczył w nabożeństwie w Kościele Mariackim z okazji odrestaurowania Sułkiewicz. Potem od delegata rządu przyjął Krzyż Komandorski Orderu Cesarza Franciszka Józefa. Po akcie dekoracji odbyła się w Sułkiewiczach główna uroczystość jubileuszowa. Pięknie wystąpił chórz z towarzyszeniem orkiestry. Kantata na cześć jubilat skomponował Władysław Zelenski do słów Adama

Sztokholmie, towarzystw naukowych z Niemiec i Włoch, adresy holdownicze kilkunastu polskich organizacji społecznych oraz dyplomy obywatelstwa honorowego miast Tarnowa i Jasła. Potem znowu miał obiad w Sułkiewiczach z udziałem 800 osób.

5 października ogłoszono świętą wiadomość o wyróżnieniu Kraszewskiego przez Międzynarodowe Stowarzyszenie Literacko-Artystyczne godnością prezesa honorowego. Wieczorem w Sułkiewiczach odbył się wielki bal z udziałem 4000 gości.

10 października pisarz wyjechał do Wiednia, by na audiencji u cesarza Franciszka Józefa podziękować za order. Później był na galowym przedstawieniu w operze, danym dla uczczenia jego jubileuszu.

Józef Bachórz: „Prasa polska we wszystkich zaborach i na emigracji zapeniała się w tych dniach korespondencjami z Krakowa. Ukazały się bogato ilustrowane numery specjalne tygodników z artykułami, wspomnieniami i wierszami o Kraszewskim. Upamiętniono pięćdziesięciolecie jego pisarstwa kilkoma książkami zbiorowymi, w tym dwiema we Lwowie, jedną w Wilnie i jedną w Poznaniu, która zawierała materiały z obchodów jubileuszowych w Dreźnie (tutaj mieszkał od 1863 r. - J. S.). W Warszawie w 1880 roku opublikowano ogromny tom rozpraw o jego twórczości, w Krakowie w 1881 roku - „Księgie pamiątkową” jubileuszu z ilustracjami. Liczne informacje o jubileuszu zamieszczały dzienniki i tygodniki rosyjskie, cze-

wacki - co najmniej 17, na niemieckipowoyże 30, na francuski - 20, na angielski - co najmniej 7, na włoski - co najmniej 5. Wydawano je po szwedzku i duńsku, po bułgarsku, słowacku, słowensku, ukraińsku i łuzicku, flamandzku i hiszpańsku. Zasięgował na uwagę fakt, że tłumaczeni z reguły byli literaci z tych krajów, a nie Polacy, pragmaty - jak w wypadku poezji Mickiewicza - spopularyzować rokada wśród obcych.

W okresie krakowskiego jubileuszu międzynarodowego prestiżu Kraszewskiego osiągnął fazę szczytową. Stał się również jeszcze bardziej popularnym u swoich. Zadanie pisarza polskiego w XIX w. nie uczciło społeczeństwo tak solennie i tak owacyjnie jak J. I. Kraszewskiego w Krakowie. Było to uroczystość narodowa, manifestacja polityczna, dla której osłoną stała się okazja literacka.

Józef Bachórz: „Portrety, jakie dzisiaj publikuje się najczęściej, pokazują dostojnie spokojną twarz starca. Ale portrety te zamazują prawdę o człowieku niezwyklej ruchliwości, zadziornym, nieustępliwym w polemikach, odważnym w głoszeniu poglądów niepopularnych. Był skłonny do kompromisów i innych namawiał do szukania złotego środka. Od radykalizmu społecznego i politycznego stronił. Ale w roku 1859 naraził się na nagonkę wołyńskiej szlachty, której ostro wspominał zacołanie w kwestii chłopskiej. W tym samym czasie naraził się antysemitom, bo nie tylko osentacyjnie przyjaźnił się z Leopoldem Kronenbergiem (finansistą żydowskiego pochodzenia), lecz publicznie upomniał się o prawa obywatelskie dla Żydów”.

Polityczne pasje i działania to-



#### Pamięci artysty

### Był własnością wszystkich

Dźwięczy mi jeszcze w uszach jego głos: „Chewra, delikatniau”. Rzucal krótkie rozkazy swej drużynie - waterpolo, wynurzając się na chwilę ze splenionej wody, ukazując brązowe ramie, potężny tors... Grali żywiołowo, w bardzo szybkim tempie, bo on, kapitan, takie tempo dyktował. Chłopaki Krasauskasa folgowali sobie, dając od czasu do czasu nura i chwytając pod wodą przeciwnika za nogi. Krasauskas, widząc, że przebijają miarke, strofował ich.

Był wszędzie na pierwszym miejscu, wszędzie widoczny, wszędzie oczekiwany, dlatego jego odejście było tak zauważalne, tak tragiczne.

Był własnością wszystkich, dlatego zdziwila nas wiadomość, że jest żonaty, ma dzieci... Pamiętamy go

jeszcze z kawiarni „Neringa”, w której był stałym bywalcem od pierwszych burzliwych dni jej powstania (Chruszczow rzucal gromy na tę pierwszą w ZSRM Kawiarnię). Budowali ją przyjaciele Krasauskasa - bracia Nasvytiosowie. Gromadziła się tu śmietanka Wilna: poeta Miezelaitsis, siostry: poetka i pianistka Vaicziunaitė, kompozytor Gorbulskis, poeta i tłumacz Churginas, chemik Daukaszas i in. Coraz to przy ich stoliku, w rogu z prawej strony, wybuchaly salskie w śmiechu. Bu trzeba wiedzieć, że wszyscy byli dowiepni, młodzi i odważni.

Nie znalazł go osobiście, ale prawie codziennie widywałam spieszącego to, to tam. No i codziennie był w „Neringie”, gdzie po owym smutnym dniu 10 lutego 1977 roku krążył w odpisach - wstrząsają-

cy w swej wymowie wiersz Roberta Rozdiestwienskigo „Stašku, nie umieraj...”.

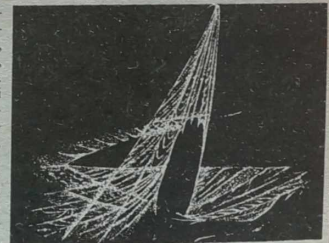
Jego myśl, jego ręka widniała w winietałach mnóstwa pism, rubryk gazetowych - litewskich, rosyjskich, polskich. Był bowiem w tym czasie, „czasie socrealizmu i zwycięstw komunizmu”, człowiekiem wyzwolonym, renesansowym, tym, który pozwolił sobie pisać i malować, śpiewać o wielkiej miłości, cudzie narodzin, tragizmie przemijania.

Wystarczało go na wszystko - na sport, życie kawiarniane, spotkania z przyjaciółmi przeciągające się do rana, na wyjazdy do tychże przyjaciół do Moskwy, na wiersze i śpiew. Tak, tak, śpiewał w operze amatorskiej. Pamiętamy go w „Grażynie” J. Karnaviciusa.

Urodził się w Kownie, ale całe świadome i piękne życie związane było z Wilnem. Studiował w Instytucie Sztuk Pięknych, który reprezentował nie tylko na licznych wystawach, ale i arenach sportowych. Miał mnóstwo tytułów, 30 wystaw indy-

widualnych w Wilnie, Moskwie, Kijowie, Tallinie, Sofii, Belgradzie, Berlinie, Bombaju, Chicagu. Ilustrował książki Miezelaitsisa, Marcinkeviciusa, Pabijunasa, Sluckisa, Rozdiestwienskigo, Szekspira, Majakowskiego. Wydawał teki dzieł graficznych „Narodiny kobiety”, „Wiczyń żywy”. Jego delikatna kreśka - czarna na białym tle i biała na czarnym - była zwiastunem nowej, głębszej myśli, nowych treści, nowych symboli w sztuce litwy.

Wezwróć w Pałacu Pracowników Sztuki na Ratuszu zgromadzili się wszyscy, którzy znali Stasysa Krasauskasa, którzy go pamiętają, z kim czy dotykali. Aby złączyć się z nim choć na chwilę wspomnieniem, słowem, pieśnią. Byli bracia Nasvytiosowie, śpiewaczki Giedre Kaukaite,



Ausza Stasiunaitė, pisarka Baltakis, Marcinkevicius, Sluckis, plastycy Bogdanas, Kalinatus, Savickas, sportowiec Kupstys i wielu, wielu innych.

... A więc - to już 20 lat, jak go nie ma wśród nas.

Barbara ZNAJDZIŁOWSKA

NA ZDJĘCIU: ilustracja S. Krasauskasa do zbioru wierszy E. Miezelaitsisa „Era” (1967 r.)



Olimpizm

Zaproszenie do Nagano
Narodowy Komitet Olimpijski Litwy otrzymał z Łozany od prezydenta Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego...

Pierwsze starty

Po raz trzeci odbywają się Zimowe Olimpijskie Dni Młodzieży Europy organizowane przez Stowarzyszenie Narodowych Komitetów Olimpijskich Europy...

Polaki reprezentowani przez 16-osobową ekipę startującą w wyścigach szkieletowym, biathlonie, narciarstwie alpejskim, klasycznym, łyżwiarstwie figurowym i short-tracku...

W zawodach bierze udział również 5 zawodników litewskich - 2 narciarzy, tyłu biathlonistów oraz jedna figurzystka...

Uroczyste otwarcie odbyło się na krytym stadionie piłkarskim. Flagę narodową Litwy niósł biathlonista Liutauras Zemačius...

W pierwszym dniu zawodów brązowy medal zdobył Polak Marcin Gralla w wyścigu szkieletowym w biegu na 500 m - 85,990 pkt (czas 42,94 i 43,05)...

W następnym dniu polski łyżwiarz M. Gralla zdobył drugi medal, tym razem srebrny, w biegu na 1500 m - 2:12,50...

Lekkoatletyka

Na przelaz po punkty IAAF

Konieczny Tom Nyariki i Rumunka Elena Fidatow zwyciężyły w portugalskiej miejscowości Albufeira w siódmych w tym roku zawodach zaliczanych do challenge'97 IAAF w biegach przełazowych...

Rekord L. Enquist

Mistrzini olimpijska w biegu przez płotki Ludmila Enquist ustanowiła w Tampere...

Pilka nożna

Specjalna moneta dla sędziów piłkarskich

Międzynarodowa Federacja Piłkarska (FIFA) poinformowała, że postanowiła wyposażyć arbitrow w specjalne monety (żetony) przeznaczone do losowania stron zajmowanych na boisku przed zespoły w meczach międzynarodowych...

Metalowy żeton będzie miał z jednej strony logo Federacji na niebieskim...

Igrzyska Szkolne

Dobry występ

8 lutego w Onyksziach odbyły się finałowe zawody narciarskie w ramach Szkolnych Igrzysk Litwy, w których wzięli udział uczniowie z 13 rejonów i miast Litwy...

Dzielnicy walczyli na dystansie 5 km chłopaki. Andrzej Zuromski zajął 10 miejsce, Jarosław Zuromski - 15, Darek Staszkevicius - 23, a Henryk Kadzewicz - 26.

Pozwoliło to drużynie zająć ogólnie 5 miejsce, ustępując tylko zespołom Visaginasu, Onykszt, Jezioros oraz Ignaliny.

Po raz pierwszy biorąca udział w takich zawodach drużyna dziewcząt, w składzie Irina Trunskiewicz, Jolanty Dubickiej i Anety Kaczanowskiej, na dystansie 3 km zajęła dobre 8 miejsce.



III Otwarte Zimowe Igrzyska Polaków na Litwie Start - w Niemenczynie

To się już stało tradycją, że co cztery lata na Wileńszczyźnie odbywają się Zimowe Igrzyska Polaków na Litwie. W sobotę 14 lutego 1997 roku rozpoczyna się już trzecie takie igryzyska.

Cały ciężar organizacji tej imprezy spoczywa na barkach Związku Sportowego Polaków na Litwie, Związku Polaków Litwy, Stowarzyszenia Wspólnota Polska.

Uroczyste otwarcie igryzysk odbędzie się 15 lutego w Niemenczynie. Program III Otwartych Zimowych Igrzysk Polaków na Litwie: Biegi młodzieżowe:

- szkoły podstawowe klasy 1-4 - 1 km, klasy 5-7 - 2 km, klasy 8-9 - 3 km; szkoły średnie: 5 km - chłopcy, 3 km - dziewczęta.

Bieg na dystansie 12 km dla dorosłych bez podziału na kategorie wiekowe. Bieg główny na dystansie 24 km z podziałem na kategorie wiekowe. Sztafeta kobiet 3x3 km oraz sztafeta mężczyzn 4x5 km.

Zwyciężył mistrz Europy Norweg Steiner Hoen, uzyskując najlepszy w tym roku wynik na świecie 2:33. Drugie miejsce zajął Brytyjczyk Dalton Grant, który także pokonał poprzedzycę na wysokości 2:33. Trzeci był Australijczyk Tim Forsyth - 2:30.

Pilka ręczna Mistrzostwa Litwy Dwa zwycięstwa świętowała drużyna Sziauliai na mistrzostwach ligi piłki ręcznej mężczyzn.

Zespół Kontinentalis z Jezioros porażkę z Warszą z Olity 22:27 następnie zwyciężył z Wągrą 32:25.

PZP mężczyzn Petrochowa Ploch po remisie 21:21 z hiszpańską Elgorriaga Bidasoa w ćwierćfinale Pucharu Zdobycywo Pucharu piłkarski zwyciężyła zachowała szansę na awans do półfinału.

Innowacje regulaminowe FIFA Międzynarodowa Federacja Piłki Nożnej (FIFA) chce wprowadzić limit czasu w jakim bramkarz będzie musiał wprowadzić piłkę do gry.

W wywiadzie udzielonym niemieckiemu Kickerowi, sekretarz generalny FIFA Sepp Blatter powiedział, że ma to zapobiegać grom na czas. Według planów, bramkarz miałby pięć sekund po złapaniu piłki na jej ponowne wprowadzenie do gry. Teraz często trwa to 10-20 sekund.

łom Visaginasu, Onykszt, Jezioros oraz Ignaliny.

Po raz pierwszy biorąca udział w takich zawodach drużyna dziewcząt, w składzie Irina Trunskiewicz, Jolanty Dubickiej i Anety Kaczanowskiej, na dystansie 3 km zajęła dobre 8 miejsce.

Ogółem z Onykszt narciarze wnieśli do ogólnej skarbionki rejonu wileńskiego 94 punkty, czego mogą pozażścić przedstawiciele innych dziedzin sportu.

Teraz młodych narciarzy Niemenczyna oczekuje start na III Otwartych Zimowych Igrzyskach Polaków na Litwie.

Marian KACZANOWSKI NA ZDJĘCIU: na dystansie 5 km chłopaki. Andrzej Zuromski.

Fot. autor



KURIER WILEŃSKI

DZIENNIK NIEZALEŻNY



„Kurier” zawsze masz na co dzień „Przyjaciółkę” - w każdą środę

Szanowny, Drogi, Czytelniku! Trwa prenumerata „K. W.” na marzec oraz kolejne miesiące (kwiecień - czerwiec) 1997 r.

Prenumerata trwa do 18 lutego

Koszty prenumeraty dla Czytelników „K. W.” na Litwie:

Table with 4 columns: delivery method, 1 month, 3 months, 4 months. Includes rates for schools, libraries, and editorial office.

„Kurier Wileński” oraz „K. W.” i „Przyjaciółkę” można zaprenumerować na każdej poczcie.

Indeks „Kuriera Wileńskiego” - 0044 Indeks „Kuriera” i „Przyjaciółki” - 0155

Osoby, które wcześniej zaprenumerowały „Kurier” i chcą zaprenumerować „Przyjaciółkę”, zgłaszając się na pocztę i opokazaniu kwitu poświadczającego prenumeratę „Kuriera” mogą zaobnować dodatkowo „Przyjaciółkę” (cena prenumeraty na 1 mies. 7,9 Lt).

Indeks „Przyjaciółki” 5151.

Prenumeratę bez dostarczenia można zatlatwić w redakcji „Kuriera Wileńskiego”: Laisvés pr. 60, piętro XI, pokój 1115, w dniach pracy od godz. 9 do 17, tel. 42-79-01 oraz u pani Alicji Klimaszewskiej w Polskiej Księgarni S. K. (ul. Ostrobramska 9, tel. 62-55-06), od poniedziałku do soboty włącznie, godz. 10-18.

Zaprenumerowany egzemplarz będzie można odebrać w redakcji. Ci, którzy zaobnowali nasz dziennik w księgarni, będą mogli odbierać go przy ul. Ostrobramskiej 9.

Koszty prenumeraty „Kuriera Wileńskiego” (wysyła 5 numerów raz tygodniowo) w Polsce i w innych krajach:

- na miesiąc - 16 USD - na trzy miesiące - 48 USD - na dziesięć miesięcy - 160 USD

Tylko prenumerata zapewni Ci stały kontakt z naszym dziennikiem. Prelewu w dolarach USD można też dokonać z pomocą czeku, który należy wysłać pocztą na adres redakcji: Laisvés pr. 60, nr 1115, „Kurier Wileński”, 2056 Vilnius, Lithuania.

Nasze konto dla obywateli z organizacji państw obcych:

State Commercial Bank of Lithuania Basanavičius 7, Vilnius, Lithuania S. W. I. F. T.: BARULT 2X for father credit to Pašilaitiai Branch, UAB „Kurier Wileński”, account No 06400056/1070118.

Prelewu można dokonać w dolarach USD przez następujący bank w Polsce:

Bank Handlowy Account No. 70624000 Adres: Chałubińskiego 8.

nie ruchu bramkarza przed wykonaniem rzutu karnego. Obecnie, przepisy nakazują goalkeeper stać w miejscu do momentu oddania strzału. W praktyce jest to jednak trudne do wyegzekwowania.

Pilkarze Rosji wygrali turniej w Hong Kongu

Rosja wygrała ze Szwajcarią 2:1 (2:0) w finale piłkarskiego turnieju Carlsberg Cup w Hong Kongu. Obie bramki dla Rosjan zdobył Igor Simutenkow (22, 24 min.). Honor Szwajcariów uratował celnym strzałem na 10 minut przed zakończeniem meczu Pascal Thuier.

W spotkaniu o trzecie miejsce, wpisanego w obchody chińskiego Nowego Roku turnieju, Jugosławia pokonała jeden z zespołów miejscowej ligi 3:1.

## Kultura

Przedziwny los polskiej najgłośniejszej gwiazdy międzynarodowej

## Nasza światowa Pola

Celebracja stu lat istnienia kina nie ustaje i również polscy amatorzy starają się przylączyć; ostatnio przypomniano, że upłynęło sto lat od urodzenia Poli Negri, jedynej rodaczki, która zrobila w branży filmowej karierę światową. Co łączy się z zaskoczeniem: okazuje się, że to niedawno! - bo Pola, przeżywszy lat 94, zmarła w roku 1987, czyli niespełna 10 lat temu - i jednocześnie okazuje się, że to bardzo dawno: istna archeologia filmowa.

Pola Negri po raz ostatni wystąpiła w epizodzie w 1943 r., zaś jej ostatnia główna rola jest z roku 1935. Jednak spadek po niej wydaje się muzealny. Mimo też, że ostatnio nastąpił nawrót do starego kina, od którego zarobiła się w TV, to jednak filmy z Pola nie pojawiły się: przeważnie przepady, i nawet filmoteki mało którym z nich rozporządzają. Stalo się tak zapewne dlatego, że Pola, bardziej niż inne gwiazdy jej współczesne, pochodzi z minionej epoki: wręcz z XIX stulecia. Możliwe, że Pola, bardziej niż do sztuki filmowej, należy do kroniki obyczajowej innego wieku.

## Bogini Miłości

Mianowicie Pola grywała osoby, które obracały się w najłepszym towarzystwie, ale oddawały się niepomahowanej miłości, wywoływały skandal, i na ogół ginęły tragicznie. Wzorem były libretta operowe jakiejś „Toski” czy „Traviaty”; jednym z jej filmów była wręcz „Carmen” (1918 r., w reżyserii Ernesta Lubitscha). Pola była bowiem upozowana na - jak to określał ówczesny termin wreb techniczny - „Goddess of Love”, „Boginię Miłości”: wyjątkowa, adorowana postać damska, zapierająca dech idol, jednak o kolejach dramatycznych. W naszych obecnych obyczajach podobna figura już od dawna nie jest miłośniczką.

Owa „Wielka światowa kochanica” należy do kultury XIX-wiecznej; była to diva, primabalerina, sprawnika operowa czy tragiczka w rodzaju Sary Bernhard, ale też - na ogół jedno wzięło się z drugim - awanturka w wyższych sferach, amantka książąt polityków i bankierów. Osoby te potrafiły połączyć niezaleźną wywniosłość z drastycznym przegadaniem, i kino w swoich pierwszych latach wywniosło następny tryb plejady, należała do nich również Pola. Jej poprzedniczką to była Lola Montes, o której zresztą Max Ophüls zrobił w 1955 r. film, znaną u nas; Otero, o której przetrzała się zawsze z przydomkiem oficjalnym „La Belle” (Piękna), Cleo de Merode, w której kochał się król belgijski Leopold, zwany z tego powodu Cleopoldem. Czy wreszcie Mata Hari, stracona w 1917 r. w Paryżu jako szpieg niemiecki, niewinnie, jak wykazały najnowsze badania, i w której postać wcieliła się Greta Garbo w filmie z 1932 r., Jeanne Moreau w 1964

r. i jeszcze - proszę, proszę, co za komplety! Marlena Dietrich w „X-27” z 1931 r., który był u nas parokrotnie w TV. Kino w swoich pierwszych latach, gdzieś trawiało echo owej przeszłości, zajęło się tymi heroinami przeźrzmiałego seksu.

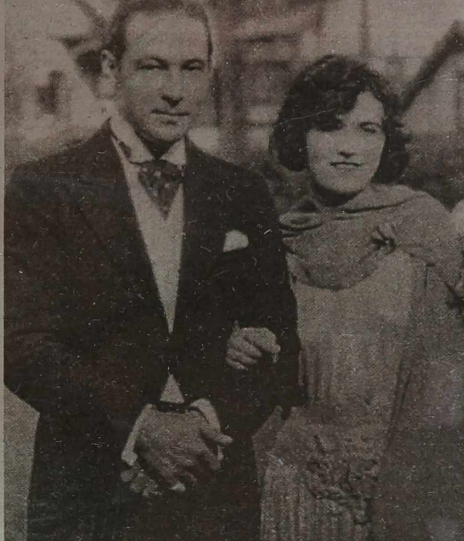
Na czym polegał ich fenomen? Nie było to osoby kierujące się skrupułami; otóż społeczeństwo wiktoriańskie, purytańskie, pruderyjne, fasadowe, prowadziło życie podwójne, jak wiemy z licznych świadectw: rozpuściła była nie mniejsza niż zawsze, ale ukryta i trudno dostępna dla osób na wyższych szczeblach, gdzie groziła kompromitacja, która mogła być zabójcza. Otóż instytucja bogiń miłości, czyli po prostu kokot towarzyskich, zezwalała owym książętom na swobodę obyczajową, co było dla fasonu wyrównane adoracją dla wdzięku, czaru, stylu bądź sztuki tanecznej itp.; zadawanie się z osobą wolną, lecz szanowaną, stanowiło alibi. Ciekawe, że ten dwuznaczny klimat przeszedł do profilu pierwszych gwiazd kina, również Poli: z reguły w swoich filmach mają one „przeszłość”. Która paradoksalnie, lecz bardziej wythumaczalnie, niżby się zdawało, łączy się z ubóstwieniem.

## Salony, klejnoty i miłość

„Miłość ci wszystko wybaczy”, jak powiada sławna piosenka właśnie z owych lat. W roku 1976 Czytelnik wydał pamiętniki Poli: otóż w trakcie tej lektury nie mogłem się opędzić wspomnieniu „Trędowatej” Mniszkówny. Pola jest przesiąknięta tą atmosferą, łącznie ze szczegółami. Gdy Pola pisze krytycznie, jako wymagająca co do gustu, że „meble w bungalowie japońskim były w pospolitym wschodnim stylu”, czyż nie dorównuje Mniszkównie, gdy ta stwierdza, że jest pianino w salonie, jak to zwykle, było też zwykłej „niebieskiej lapiuszałki”? Albo nonszalanckie stosunek do klejnotów: gdy Pola dostała od Chaplina - z którego pokpiwała - brylant blauszewy, wrzuciła go niedbale do swojego pudełka, „w którym niepozornie zagrzechała wśród tych z kolekcji Hohenzollernów”. Co odpowiada u Mniszkówny np. opisowi hrabiny w koleżkach tych „kropole rosy”, której jednak ta wystawność nie pomogła, bo miała serce wystygłe. Ale mimo wzgardy, jakby odywne panie, Pola i Mniszkówna, manifestują dla diamentów, zajmują one przecież wiele miejsca w ich książkach.

Lecz najważniejsza jest miłość, i ona to przede wszystkim czyni z autorki dwie mleczne bliźniaczki swoich czasów. Składa się z: 1) dziekiej namiętności. „Pragne się rozpaczkliwie. Im częściej jestem z tobą, tym bardziej się poządam” (Charlie Chaplin do Poli), 2) fatalizmu. „Od pierwszego spotkania czułam, że w ten człowiek jest w mocy albo zniszczyć moje życie, albo tak nieodwołalnie zmienić jego bieg, że nigdy już nie będę sobą” (spotka-

nie Poli z Rudolfem Valentino, jej męskim ówczesnym odpowiednikiem „Księciem Miłości”), 3) marzenia o szczęściu na zawsze: „Podprowadziwszy mnie do okna, Rudi (Valentino) objął mnie i rzekł z zadumą: - Jeżeli jest na świecie wiecznotrwałe szczęście, to tu możemy je znaleźć”, 4) pogrzeb: „Po kolacji plakami róż usłał moje łóżko. Były aksamitne gładkie i



Pola Negri i jej ówczesny męski odpowiednik Rudolf Valentino.

miekkie w dotyku z naszymi ciałami. Ich zapach wypełniał sypialnię. Wysepalniał fragment z wiersza Dowsnana: „Szybką mijają nam dni róż i wina”.

Gdzież jeszcze poza Mniszkówną możemy znaleźć podobne ujęcia? Chyba że w romansach Harlequina, które w naszym komputerowym studium są niezwykley zabytkowym przedmiotem epoki Bogiń Miłości. A jednak - stałe jak w „Trędowatej” - rzeczywistość wkradała najpierw w postaci wyhisania Rudiego, który by zapobiec utracie włosów, truje się lekami wyciszczającymi i rozpacza, że stracił Polę. („I będziesz mnie kochała tylko jak kolano?” - zapytał ponurym tonem. - Kochanie, kolana też mogą być piękne - odparłam”). Następnie w postaci zgony po operacji wyrostka robaczkowego, z imieniem Poli na ustach, co stwierdził lekarz obecny przy śmierci: „Pola... jeżeli nie zdążył przyjechać, niech jej pan powie, że myślę o niej... Nie zdołałokończyć zdania, bo w tym momencie zapadł już w sen wieczny”.

Co jednak nie przeszkodziło Poli

w odjakowaniu, w sumie, 23 amantów, których wylicza (w tym angielski lotnik-wyciecznik, komandor Glen Kidston, dwóch arystokratów - polski i gruziński książę Mdviari, gwiazdorzy: Rod la Roque i Valentino, mistrz ekranu Chaplin), oraz przynajmniej 20 innych, których tylko sugeruje.

## Nasza Pola i nienasz Adolf

Co jednak Pola reprezentuje w dorobku kina? Nazywała się Apolonia Chalupiec, była półkwi Cыganą, skończyła szkołę baletową w Warszawie, jej pseudonim pochodzi od modne wówczas poetki włoskiej Ady Negri (1870-1945). W swoim pamiętniku Pola stwierdza w zaskakującym momencie jasnego widzenia, że nie

już wiadome, że podobala się Adolfowi, który był maniakim konsumentem filmów i oglądał po dwa dzieckie, czy raczej po nocy, bo w dzień zarządzał pokazy.

Albert Speer, naczelny architekt fuhrera, wręcz zdumiewał się, w jaki sposób Hitler mógł tracić tak wiele czasu na kino, i doszedł do wniosku, że zastanawiał się wówczas nad decyzjami, kino zaś usposobilo go dobrze nerwowo. Pola nie rozwijała tego tematu i nawet nie pisze o filmie; zresztą wkrótce potem opuściła Niemcy na zawsze. Hitlera widziała tylko raz, na mszy w kościele św. Jadwigi w Berlinie z okazji śmierci marszałka Piłsudskiego: „Zaskoczyła mnie nabozna pokora, z jaką kłęcząc w czasie owego uroczystego obrządku”.

O filmie „Mazurek” wiadomo niewiele, i nawet nie udało mi się dowiedzieć, czy ocalała jakaś jego kopia. Ale tak się składa, że jako chłopicz oglądałem ten film w 1938 r. i mogę go streścić. Jest to zresztą jedyny film z Pola, który pamiętam, mimo że widziałem ich parę. Zdać się, że zapomnia się je nie bez powodu... „Mazurek” zaś była to ballada nie z tego świata: Pola została uwiedziona przez wyafinowanego lajaka, który zniszczył jej życie i zrobił dziecko. Pola zmarnowała się kompletnie, ale udało się jej zabezpieczyć przyszłość córki u obcych ludzi, ta wyrosła na piękną pianienkę, lecz nie wie, że Pola, zahanbiona, jest jej matką. I oto, co się dzieje pewnego dnia: tenże sam uwodziciel, obecnie sniadowły, ale ciągle rozpułnik, usiuguje z kolei skłówać córeczkę, która nie wie o niemym z przeszłości i jest oczarowana! Matka-Pola ma tylko jedno wyjście, by ocalić dziecko: zabije swojego dawnego amanta, teraz zagrażającego córce, i zostaje skazana na dożywocie.

Po procesie córka, która nie nie rozumie i uważa Polę za obcą pania, która mści się za jakies tam krzywdy własne - spotyka matkę na korytarzu stary, odprowadzając w kajdankach do kryminatu. Córka i matka (ale córka nie wie, że to matka...) patrzy na siebie! Pola wyobraża sobie (było to sfotografowane, jak w ówczesny uprawiano, w transparenacji, czyli za pomocą obrazy przejrzystego naloznego, przez który przesywiałą rzeczywistość), że tuli córkę szlochając. Oto, co wzrusza Adolfa. Z czego wynika - i wiadomo zresztą z innych dokumentów również - że był sentymentalny. Wydaje to się osłupiającym paradoksem, tymczasem jest prawdą psychologiczną. Osoby o upartych emocjach, zakfiksowanych na stałych metachach, np. kulki wywniosłości narodowej, potrafią swoją namiętność doprowadzić do obłędnej krąfocności.

Osób sentymentalnych należy się wystrzeżać. Lepsi są zimni racjonalisci.

Przedziwny jest los naszej najslawniejszej gwiazdy międzynarodowej. Możemy odczuwać satysfakcję, że Polka zajmuje miejsce w światowych dziejach kina, ale ma ono znaczenie nie tyle osiągnięcia, co stanowi dokument minionej przeszłości, i może lepiej, że minionej.

Zygmunt KALUŻYŃSKI  
„Polityka”

## Miłosne wyznania w dniu św. Walentego

## Obyczaje

## W ostatki magiczne tańce

Przypadające 14 lutego święto zakochanych - dzień św. Walentego już na stałe wpisano się w polskie obyczaje. Zwyczaj, wywodzący się z tradycji anglosaskiej, nakazuje w tym dniu wysłać ukochanej osobie anonimową kartkę - walentynkę z miłym wyznaniem, obdarować bukietem koniecznie pasowych róż lub miłym drobiazgiem.

W dniu gdy miłość rządzi światem, koniecznie trzeba wyznaczyć komuś swoje uczucia. Prawse kolonyzmy pełne są więc „roszkochanych” życzeń dla „rybek, miśkoczków, koteczków, pieszczków...”. Na klientów nie mogą narzekać kwaciarnie, a listonosze

mają torby pełne czułych kartek.

Tradycja wysyłania walentynek sięga 1848 r., gdy panna Esther Howland z Worcester w stanie Massachusetts założyła firmę produkującą specjalne kartki na św. Walentego. Nie zależnie od tego czy wysyła się jej dla żartu, czy daje upust swoim prawdziwym, skrywanym uczuciom - nadawca musi pozostać anonimowy.

Dzień św. Walentego jest świętem zakochanych od XIV w., choć jego korzenie sięgają czasów antycznych. Zwyczaj łączący dzień świętego z dniem zakochanych narodził się na Wschodzie Brytyjskich. Słamał też wraz z osadnikami trafił do Ameryki,

Jedna z legend głosi, że św. Walenty był kapłanem chrześcijańskim, który za czasów Klaudiusza II potajemnie udzielał ślubów. Robił to wbrew cesarskiemu edyktowi, zabraniającemu zawierania małżeństw, w czasie gdy imperium potrzebowało młodych mężczyzn do wojska. Włoska legenda głosi natomiast, że biskup Walenty poprosił o rękę i Sabino. Dziewczyna była śmiertelnie chora i Sabino poprosił biskupa, by wyświabił śmierć także dla niego. Próba została spełniona. Zakochani zmarli trzymającą się za ręce i tak zostali pochowani.

Ostatki w Beskidzie Śląskim oznaczały niegdyś radosną zabawę kobiet. Najstarsi górale powiadają, że w wotek poprzedzający środek popielcowy „babę mogą wytanować” całą swą energię, jaka w nich jeszcze tkwiła po „miesopuściu”, czyli karnewale. Tańce ostatkowe miały także magiczną moc. Góralki wierzyły, że dzięki szaleństwom ostatkowym na ich polach szczególnie dobrze obradzą latem len, konopie oraz kapusta.

Małgorzata Kiereś, kustosz Muzeum Beskidzkiego w Wiśle (województwo Śląskie), iż odświeżenie ubrane kobiety przychodziły do gospód na tańce wieczornymi. Siadały na ławach,

a kiedy muzykanci zaczęli grać po-wiadają: „Tera se bedemy tańcować na leny” i rozpoczynają dość energicznie podskoki starając się jak najwyżej usiąść nogi. Wierzyły bowiem, że im wyżej uda im się podnieść nogi, tym lepszy będzie urodzaj na len. „Tańcowały również na konopie oraz kapustę, która była jednym z podstawowych składników góralskiego jadłospisu” - mówi Kiereś. Jej zdaniem, góralskie menu składało się bowiem najczęściej z dwóch potraw: ziemniaków z kapustą - riankiem i... kapusty z ziemniakami - wczorem. Tańce góralki trwały do północy. Potem następowała cisza - rozpoczynał się okres 40-dniowego postu.

Ze świata: PAP, ELTA



Demonstranci w albańskim mieście Vlora podpalili we wtorek rano miejską siedzibę rządzącej Albańskiej Partii Demokratycznej - informuje agencja France Presse z miejscowego wydziału.

W ostatnich trzech dniach w wyniku zamieszek we Włocławku zginęły trzy osoby, a ponad 100 odniosło rany. Parlament albański ma dzisiaj podjąć decyzję w sprawie ew. wprowadzenia stanu wyjątkowego w tym 100-tysięcznym portowym

## Zamieszki Siedziba w płomieniach

mięście, gdzie od tygodnia trwają gwałtowne protesty związane z krachem oszukańcych funduszów oszczędnościowych.

Okolo setki demonstrantów podpalił dwa budynki wspomnianej partii w proteście przeciwko śmierci jednego z demonstrantów, który zginął w poniedziałek od kuli policyjnej. W płomieniach stanęły też pobliskie drzewa. W tej samej chwili ok. 20 tys. ludzi, wnosząc hasła antyrządowe przeszło ulicami miasta w kondukcje pogrzebowej towarzysząc zwłokom zabitego w drodze na cmentarz.



Na dorocznej wystawie zabawek w Nowym Jorku pokazano nowe wcielenie popularnej laleczki Barbie. Tym razem jako dentystki. Oczywiście wraz z lalką trzeba kupić i wyposażenie gabinetu dentystycznego. Kto odgadnie jakie będzie następne wcielenie?

Fot. EPA-ELTA

## Zaniepokojenie w Europie

Zwycięstwo skrajnie prawicowego Frontu Narodowego (FN) Jean-Marie Le Pena w wyborach municypalnych w Vitrolles pod Marsylią (Francja pld-wsch/ wywołało pełne zaniepokojenie komentarze w prasie państw sąsiadujących z Francją, a także niepokój wśród wielu niemieckich polityków.

W rezultacie wspomnianych wyborów, pani Catherine Megret, małżonka Bruno Megreta, zajmującego drugie miejsce w hierarchii Frontu Narodowego, zostanie merem czwartego w Francji miasta rządzonego przez skrajną prawicę.

Wiele dzienników w komentarzach uznało przebieg wyborów w Vitrolles za wydarzenie godne pierwszych stron gazet, zwłaszcza prawa

## Wyborcze reakcje

szwajcarska, gdzie wydarzenie to było tematem numer jeden najbardziej prestiżowych tytułów.

Także prasa włoska, m.in. „Corriere della Sera”, uważa, że postępy FN stanowią „zagrożenie” dla rządu francuskiego.

Zwycięstwo Frontu Narodowego w Vitrolles wzbudziło też żywe zaniepokojenie części polityków niemieckich oraz wspólnoty żydowskiej w Niemczech.

Fakt, że skrajnie prawicowa partia mogła otrzymać mandat na sprawowanie władzy wykonawczej na szczeblu municypalnym, jest „szczególnie zatrważający” - skomentował wyrok wyborów w Vitrolles rzecznik Centralnej Rady Żydów w Niemczech, Michel Friedman.

## Karnawał Protest senatora

Senator zielonych Athos De Luca zażądał od ministra spraw wewnętrznych Giorgio Napolitano natychmiastowego zakazu karnawału w Iwrei na północny Włoch. Główną atrakcją karnawału w Iwrei jest bitwa na pomarańcze. W br. rannych zostało 185 osób.

W tradycyjnej bitwie pomarańczowej w Iwrei bierze udział 35 tysięcy bojowych (27 dwukrotnych i 8 czterokrotnych) obywateli przez kilkuset śmiółków, przeciwko którym staje kilkutyśniczna armia wystawiona przez 9 dzielnic 30 tysięcznej Iwrei. Zastępy dzielnic wspomaganie są przez ochotników z zagranicy.

## Broń nuklearna Rybin straszy

Rosja powinna zrezygnować z zasady niestosowania broni nuklearnej jako strona pierwsza w odpowiedzi na atak z zastosowaniem broni konwencjonalnej - uważa sekretarz rosyjskiej Rady Bezpieczeństwa Iwan Rybin.

„Wszyscy powinni wiedzieć, że w przypadku bezpośredniego wyzwania nasza odpowiedź będzie w pełni adekwatna i zamierzamy wybrać środki...łącznie z bronią nuklearną” - powiedział Rybin w wywiadzie dla dziennika „Rossijskaja Gazeta”.

„Naturalnie nie mówimy o profilkacyjnym ataku atomowym, jednak jeśli napastnik rozpocznie przeciwko nam wojnę, stosując broni konwencjonalną, my odpowiemy, używając ato-

mowej” - ostrzegł rosyjski polityk.

Nawiązując do podjętego przez Michała Gorbaczowa zobowiązania, że ZSRR w żadnym konflikcie nie użyje broni atomowej jako strona pierwsza, Rybin powiedział: „musimy zrewidować deklarację polityczne składane w przeszłości”. „Przed dekadą budowaliśmy nuklearną tarczę obronną... i nagle, bez konsultacji z nikim ktoś mówi, że jako pierwsi nie użyjemy broni nuklearnej”.

Rybin zwrócił uwagę, że obecna sytuacja rosyjskich sił zbrojnych nie jest tak dobra jak w czasach Związku Radzieckiego i to - jego zdaniem - uzasadnia zmianę zasady stosowania broni nuklearnej.

## Telewizja Zmiana dyrektora

Prezydent Rosji Borys Jeleyn przyjął dymisję Eduarda Sagałajewa ze stanowiska prezesa Ogólnorosyjskiej Państwowej Kompanii Telewizyjno-Radiowej (WGTRK lub w skrócie - RTR) i mianował nowym szefem rosyjskiej telewizji państwowej 41-letniego dziennikarza Nikołaja Swanidze, który był dotychczas wiceprezsem kompanii. Kandydaturo Swanidze zaproponował Jeleynowi sam Sagałajew.

Sagałajew podał się do dymisji po tym, jak grupa byłych pracowników telewizji RTR obwiniała go w liście otwartym, opublikowanym przez wiele rosyjskich gazet, o prowadzenie niewłaściwej polityki programowej i finansowej. Uzasadniając swoją dymisję, Sagałajew

oświadczył, że w atmosferze publicznej nagonki przeciwko niemu nie chce pozostawać na stanowisku dyrektora RTR, gdyż przeszkadza to normalnej pracy kompanii i grozi rozłamem wśród jej pracowników.

Faktyczną przyczyną dymisji Sagałajewa, jak i publikacji oskarżającego go listu otwartego, jest walka różnych grup finansowych o kontrolę nad telewizją RTR. Kompania WGTRK pozostaje dzisiaj jedyną państwową telewizją w Rosji o zasięgu ogólnokrajowym. Dwie inne kompanie - NTW i ORT - przeszły już pod kontrolę grup finansowych: NTW - grupy „Most” (Gusinski), „ORT” - koncernu „Łogo-VAZ” (Bieriezowski).

## Wizyty Clinton do Wilna?

Oczekiwany przyjazd prezydenta Clintona do Sztokholmu po madryckim szczycie NATO staje pod znakiem zapytania. Jest bardzo prawdopodobne, że Biały Dom zmienił plany i Clinton zamiast do stolicy Szwecji zawiąta do Wilna. Spekulacje w tym kierunku wywołała wypowiedź przebywającego w wizytę w Szwecji premiera Litwy, Gediminas Vagnoriusa, który oświadczył dziennikarzom: „Jestem głęboko przekonany, że prezydent USA przybędzie do Wilna”. Obserwatorzy domniemują, że za stwierdzeniem takim kryje się sygnał z Waszyngtonu.

Jeśli domyśli się to potwierdza, będzie to wielki zawód dla premiera

szwedzkiego, Goerana Perssona, który usilnie zabiegał o doprowadzenie po Madrycie do spotkania w Sztokholmie przywódców państw bałtyckich z Clintonem. Ideą takiego spotkania ma być zaakcentowanie przez USA wobec świata, że państwa, które nie mogą liczyć na wejście w skład NATO w pierwszej rundzie poszerzania Paktu, nie są pozostawione samym sobie. Jeszcze w końcu ub. r. wszystko wskazywało na to, że zaproszenie wystosowane przez Perssona zostanie przyjęte i Szwecja wystąpi w roli gospodarza. Pierwsze goświ o Wilnie jako alternatywy pojawiły się dopiero przed paroma tygodniami.

## Protesty

### Prywatny biznes wiecjuje

Ok. 3 tys. osób zgromadził poniedziałkowy, dwugodzinny wiec protestacyjny, zorganizowany w ramach prywatnych przedsiębiorców handlujących na miniskich bazarach. Wiec, za zgodą władz stolicy, odbył się w tradycyjnym miejscu demonstracji opozycji - na placu przed Opera i pod biało-czerwono-białymi flagami, z którymi zawsze demonstrujący Białoruski Front Narodowy.

BFN - na prośbę przedsiębiorców - był współorganizatorem akcji.

Bezpośrednim powodem protestów było upaństwowienie od 1 lutego, prezydenckim dekretem, największego mińskiego bazaru z artykułami żywnościowymi, tzw. komarowki. Nowy dyrektor, też mianowany dekretem i jego administracja wymusiła miejsca dzierżawczym je handlarzom, pozabawiając w ten sposób - jak twierdzą organizatorzy protestu - miejsce pracy 12 tys. osób i źródła utrzymania ich rodzin.

Miejsce prywatnych pośredników handlowych zajęli etatowi pracownicy rynku, którzy gotowi są przyjmować towary od dotychczasowych pośredników oraz od producentów.

Podobne zmiany prezydent zapowiada na innych, nie tylko stołecznych bazarach. W samej stolicy handlem na nich zajmuje się obecnie ok. 100 tys. osób. Bazarowe kramy to praktycznie niemal cały białoruski tzw. mały biznes. Zajmują się nim ludzie, którzy niemal z dnia na dzień dotknięci zostali bezrobociem. Wielu ma wyższe wykształcenie, bo bezrobocie w największym stopniu i najczęściej dotknęło liczne instytuty, placówki naukowo-badawcze, biura projektów.

„Jesteśmy tą aktywną częścią społeczeństwa, która zajęła się własnym losem, nie wyciągając ręki do państwa. W każdym normalnym kraju takich ludzi się popiera, bo z takich jak my wyrastają poważni przedsiębiorcy - kupcy i producenci. Niezgodę od państwa nie chcemy, tylko żeby

nam dano spokojnie pracować. A prezydent, zamiast reorganizować bazar, powinien się zająć tym, żeby nasz kraj przestał być półmisiemkiem na świecie” - przemawiał Walery Kammarowicz, jeden z pozabazowych pracowników na „komarowce”.

„Prezydencie, przez okres sprawowania przez pana władzy zrobił pan tyle tylko, że doprowadził ludzi od biedy do nędzy. Czyż nie pora już ustąpić?” - pytał inny przedstawiciel „komarowki” Mikołaj Buszulo.

Tum podchwyciło to hasło. Na antyprezydenckie nastroje wiecu - jak wynikało z wielu wypowiedzi jego uczestników - wpłynęły w dużym stopniu telewizyjne wielokrotne wystąpienia prezydenta, podczas których bazarowych handlarzy Aleksandr Łukaszenka konsekwentnie nazywał „mafią”, „zulkami”, „spekulantami”, a oficjalny komentator publicznej telewizji, w przeddzień wiecu powtarzając te określenia, oskarżył dodatkowo organizatorów i uczestników planowanej akcji o fašyzm.

rażeni różnymi chorobami wenerycznymi w trakcie wojny po wschodniej Europie.

Autorzy listu zwracają uwagę, że o ile opinia publiczna jest świadoma ryzyka zarażenia się AIDS podczas podróży do czarnej Afryki (przeziębły można znaleźć we wszystkich przedmiotach turystycznych), o tyle mało kto zdaje sobie sprawę z ryzyka, jakie wiąże się z kontaktami seksualnymi w krajach byłego bloku wschodniego.

## Choroby

### Syfilis powraca

Syfilis, który w Wielkiej Brytanii praktycznie był już wytopiony, znowu powraca na wyspy brytyjskie. Przywożą go biznesmeni z podróży służbowych do krajów wschodniej Europy. Tak twierdzi grupa lekarzy, których list w tej sprawie opublikowało specjalistyczne pismo poświęcone chorobom układu moczowo-płciowego.

W jednym tylko hrabstwie Oxford aż trzech biznesmenów zarażono się syfilisem w wyniku kontaktów płciowych w Rosji i w Polsce. Jeden z nich zapadł również na rzeżączkę. Z kolei - jak twierdzą lekarze - zamieszkuje w Wielkiej Brytanii Rosjanka została zarażona przez narzeczonego, który przyjechał do niej z Rosji. Opisują oni dalej osiem innych przypadków za-



**Australia: „Grozi nam zalanie przez Azjatów”**

# Bufetowa budzi kraj

**R**ok temu nikt nie słyszał o Pauline Hanson. Dziś jej nazwisko nie schodzi z pierwszych stron gazet. Ta „prosta bufetowa” - jak sama siebie określa - swoim pierwszym parlamentarnym wystąpieniem zmieniła charakter rozmów politycznych w Australii. Zanipiekowała przyszłość kraju, skrytykowała politykę imigracyjną rządu. Jednym zdaniem - „Grozi nam zalanie przez Azjatów” - wywołała debatę na temat rasizmu.

„Czterdzieści procent emigrantów, którzy przyjechali do Australii w latach 1984-95, to Azjaci (...). Zamiast asymilować się z resztą społeczeństwa, tworzą etniczne getta” - mówiła w parlamencie federalnym Pauline Hanson, niezależna posłanka z okręgu Oxley w Queensland. „Mogą nazywać mnie rasistką, ale jeśli wolno mi zapraszać kogoś do mojego domu, niechaj wolno mi będzie zapraszać kogoś do mojego kraju”. Pauline Hanson ma 42 lata, jest właścicielką małego biznesu, matką czworga dzieci, dwukrotnie się rozwiodła - jej pierwszym mężem był Polak.

Hanson chce wstrzymać imigrację do czasu, kiedy poprawie się sytuacja ekonomiczna kraju, którego zadłużenie wynosi blisko 190 mld dolarów, zaś bezrobocie sięga 8,8 proc. Domaga się także zastrzeżenia kontroli stanu zdrowia osób ubiegających się o przyjazd do Australii, polityki imigracyjnej, która podobnie jak w Japonii byłaby selektywna, wydłużenia okresu oczekiwania na australijskie obywatelstwo (z 2 do 5 lat), deportacji osób, które dopuściły się poważnych przestępstw kryminalnych przed uzyskaniem australijskiego oby-

watelstwa i aby deportacji towarzyszyła konfiskata mienia.

Pani Hanson domaga się również odstąpienia od zapoczątkowanej w 1968 r. polityki wielokulturowości, którą, zdaniem jej twórcy, Polaka, prof. Jerzego Zubrzyckiego, jest procesem nieodwrotnym. „Wielokulturowość kosztuje Australię ponad miliard dolarów rocznie” - twierdzi Hanson. „Państwa wielonarodowościowe nigdy nie będą naprawdę zjednoczone i silne, czego tragicznym przykładem są Irlandia, Południowa Afryka i Papua Nowa Gwinea, a za o placą Ameryka i Wielka Brytania”.

Wcześniej, przez wiele lat realizowano w antypodach politykę „Australii dla białych”, przyjętą w 1901 r. przez pierwszy rząd federalny Związku Australijskiego. Jej twórców przyświecał jeden cel: utrzymanie Azjatów z dala od Australii. Ówczesny premier Edmund Barton określił żółtą rasę jako „nieporównywalnie niższą” w stosunku do białej. Uważał, że nie na świecie nie jest w stanie zmienić tego stanu rzeczy ze względu na różnice biologiczne, społeczne i intelektualne. Australijczycy urodzeni w Azji stanowili wtedy 1,2 proc. całej populacji kraju.

**P**o drugiej wojnie światowej licząca dziś około 18 mln ludności Australia przyjęła ponad 5 mln imigrantów z przeszło 100 państw, przeważnie Brytyjczy-

ków i Irlandczyków, ale także Włochów, Greków, Niemców, Jugosłowian i Polaków. W rezultacie w 1947 r. udział Azjatów spadł do 0,3 proc. populacji.

W 1972 r. rząd Gougha Whitlama odszedł od polityki „Australii dla białych”. Od tego czasu datuje się stopniowy wzrost liczby imigrantów z Azji, zwłaszcza z Wietnamu i Chin, a także z Filipin, Malezji, Indii, Hong-



kongu, Sri Lanki i Indonezji. W ostatnich latach zaczęto również przyjmować imigrantów z Bliskiego Wschodu, wysp Pacyfiku i Ameryki Południowej.

Statystyki wykazują, że Azjaci stanowią dziś 4,5 proc. całej ludności. Przewiduje się, że w 2020 r. będzie ich 7-8 proc. To nie inwazja - mówią przeciwnicy Pauline Hanson, nazywając ją „rasistką, która cierpi na ksenofobię”.

Dziennikarze wykorzystują łatwość, z jaką ta świeżo upieczona posłanka deklaruje się, stawiając pytania, na które pani Hanson odpowiada w sposób potwierdzający brak politycznego wyrobienia. Wiele jednak podziwia ją za odwagę mówienia publicznie o sprawach, które od dłuższego czasu niepokoją przeciętnych Australijczyków.

**O** bok legalnej imigracji do Australii (w 1994-95 r. przyjęto blisko 100 tys. osób) rośnie również imigracja nielegalna. Tylnymi drzwiami usiłuje dostać się na antypody po kilkadziesiąt osób rocznie. Są to tzw. boat people. Po miedzi 1 stycznia 1989 r. a 7 wrze-

siastkowo było krytycznie do wystąpienia Pauline Hanson, wytykając jej wprowadzanie w błąd opinii publicznej przez poddawanie nieprawdziwych informacji. Federalny minister imigracji Phillip Ruddock zwrócił uwagę, że Azjaci, którzy władaj na ulicach Sydney czy Melbourne, to obok stałych mieszkańców także turyści, studenci i biznesmeni przebywający w Australii czasowo.

Jak dotychczas premier John Howard, pomimo nacisków z wielu stron, nie potępił zdecydowanie wystąpienia Hanson, zasnaniając się prawem do wolności słowa. Nie przysparza mu to popularności u sąsiadów, którzy zapowiadają ochłodzenie stosunków z Australią. Pierwszą tego oznaką jest odwołanie turystycznych wizyt i rezygnacja wielu studentów z nauki w australijskich uniwersytetach.

Tymczasem Pauline Hanson, którą popiera nowo powstała Australijska Partia Reform, nawołuje do zasadniczych zmian, które uzdrowniłby kraj. Polityka imigracyjna stanowi zaiste jedną z nich. W swoim pierwszym parlamentarnym wystąpieniu posłanka z Queensland występowała również przeciw szczególnemu traktowaniu aborygenów, którzy - według niej - korzystają z nadmiernych przywilejów, oraz przeciw członkostwu Australii w ONZ. Apelowała też o wprowadzenie zasadniczej służby wojskowej.

„Many od 10 do 15 lat na odwrócenie obecnego stanu rzeczy” - kończyła swoje wystąpienie posłanka Hanson. „W przeciwnym razie biorąc pod uwagę nasze możliwości i miejsce w świecie nie będziemy mieli nic do powiedzenia. Kraje sąsiednie, takie jak Japonia, Chiny, Indie, Indonezja i Malezja, dobrze wiedzą, jakimi zasobami i potencjałem dysponujemy. Obudź się Australio, póki nie jest za późno”.

Bogumiła ŻONGOLEWICZ

Wielu polityków australijskich Melbourne

## Duchowni

# Kłopoty z 10 przykazaniami

Do ponad 100 duchownych państwowego Kościoła luterańskiego w Danii dziennikarze gazety „Ekstra Bladet” zatelefonovali z prośbą o wymienienie z pamięci dziesięciu przykazań. Większość nie sprostała temu trudnemu zadaniu, co gazeta opisała w niedzielnym numerze. Do pod koniec stycznia brytyjscy dziennikarze poddali podobnej próbie duchownych Kościoła anglikańskiego - z bardzo podobnym rezultatem.

Osiemdziesiąt procent duchownych miało kłopoty. Zdarzały się tacy, którzy w ogóle przykazania na pamięć nie znali, inni nie potrafili wyrecytować ich we właściwej kolejności. Trzeci zlamano nawet ósme przykazanie („Nie mów fałszywego świadectwa...”), wołając do swych żon,

by powiedziały reportantom, że nie ma ich w domu.

Nauka religii jest obligatoryjna w szkołach duńskich; od uczniów z rodzin chrześcijańskich wymaga się, by 10 przykazań znali na pamięć. Prawie 90 proc. Duńczyków jest oficjalnie członkami państwowego Kościoła luterańskiego, choć tylko niewielu regularnie uczęszcza na msze.

Nie wiadomo, czy duńscy dziennikarze zainspirowali się akcją swoich brytyjskich kolegów, ale podobieństwo się oczywiście. Ankieta przeprowadzona w Wielkiej Brytanii przez „Sunday Timesa” wykazała, że na 200 duchownych anglikańskich, których poproszono o przytoczenie 10 przykazań, tylko 34 procent potrafiło uporać się z tym zadaniem bez niezłej pomocy.

Rzecznik Kościoła anglikańskiego uznał, że winien jest efekt zaskoczenia. Twierdził, że gdyby od czasu do czasu, przypomnieliby sobie wszystkie przykazania.

Ankieta wykazała, że najlepiej są duchownymi anglikańskimi znane przykazania dotyczące cudzołóstwa i porządania żony bliźniego swego. Dokładnie brzmienie pozostałych ósmu sprawowało im kłopoty.

Wyszły na jaw i inne fakty, które zapewne zaniepokoją Kościół anglikański. Okazało się, że 31 proc. ankietowanych odrzuca dogmat o dziewięciu Marii, 21 proc. uważa, że diabeł nie ma, 12 proc. nie spodziewa się ponownego przybycia Chrystusa na Ziemię, a pięć procent nie wierzy, że Chrystus czynił cuda.

## Prowokacja

# Chciał wywołać III wojnę światową

Telewizja fińska nadała wywiad z byłym amerykańskim pilotem samolotów szpiegowskich płk Halem Austinem, według którego w 1954 r. ówczesny dowódca lotnictwa strategicznego USA Curtis LeMay usiłował doprowadzić do wybuchu III wojny światowej poprzez prowokację wobec ZSRR.

Austin stwierdził, że w maju 1954 r. LeMay, zaciekle antykomunista, dał załogom trzech maszyn szpiegowskich typu RB-47 rozkaz przelotu nad bazami nuklearnymi na Półwyspie Kola, wbrew zakazowi przeprowadzania takich operacji wydanemu przez prezy-

denta Eisenhowera. Przed startem LeMay powiedział do załóg samolotów: „Jeśli wykonacie plan prawidłowo, spowodujemy wypowiedzenie przez USA wojny wywołanej przez Związek Radziecki, a tym samym trzecią wojnę światową”. Chodziło o sprokowanie ZSRR do kontratak, która stanowiłaby pretekst do wykonania przez USA uderzenia nuklearnego.

Jeden z samolotów amerykańskich został w czasie przelotu nad terytorium ZSRR zaatakowany przez Mię 17, a następnie ścigany przez nie nad obszarem Finlandii. Poważnie uszkodzony, zdołał jednak powrócić przez Szwecję i Nor-

wegię do swojej bazy w W. Brytanii.

W programie wystąpił także były dowódca fińskiej jednostki wojsk obrony pogranicza, który powiedział, że o niego ludzie obserwowali incydent na niebie i przekazali swym władzom szczegółowy raport. Dziennikarze, którzy przygotowali program, dotarli do tajnych archiwów fińskiego MSZ, z których wynika, że było więcej niż dowód pościgu i ostrzelania przez Mię amerykańskiego samolotu nad Finlandią, jednakże rząd postanowił utrzymać wszystko w głębokiej tajemnicy.

## Fascynacje

# „Komórkowiec” w każdej rodzinie

Jednym z nielicznych chyba zjawisk, mogących zadziwić przybysza we Włoszech, jest powszechna, granicząca z obłędem, fascynacja mieszkańców tego pięknego kraju telefonami komórkowymi. Trudno orzec, ile prawdy jest w stwierdzeniu, iż każda włoska rodzina posiada „komórkowca”, jednak patrząc na turystów spędzających zimowe urlopy w Sestriere - jest ono uzasadnione.

Włosi korzystają ze swych „komórek” dosłownie wszędzie i niemal przez całą dobę. Na lotnisku, po odprawie tuż przed wejściem do samolotu, ilość rozmów wyraźnie wzrasta, ponieważ na pokładzie korzystają z telefonu nie wolno, mogłoby to bowiem zakłócić pracę aparatury elektronicznej. Za to tuż po dotknięciu stąpani

ziemi, Włosi błyskawicznie nadrabiają stracony ponud chmurami czas.

Na ulicach Sestriere przynajmniej 1/4 przechodniów spaceruje z aparatem przy uchu. Niezardknie są zapakci równoczesnego robienia zakupu i prowadzenia towarzyskiej pogawędki przez telefon, a samochód traktowany jest niczym ruchoma budka telefoniczna.

Pozomie oczywistą stratą czasu bez telefonu wydawać by się mogło naciarstwo. Nie bardziej mylnym. W przemyślnych kieszonkach - na pierśniach bądź z tyłu kombinezono - zawsze znajduje się miejsce dla aparatu wielkości pilota od telewizora. I kiedy trzeba, szuszuje już wolno po płaskim, końcowym odcinku trasy, swobodnie może rozmawiać.

## Chiny

# Uchodźcy o zamieszkały

W stachodzie Ujgurami a siłami chińskimi w mieście Yining (region autonomiczny Xinjiang w północno-zachodnich Chinach) 7 lutego zginęło 80 ludzi - 55 Chińczyków i 25 Ujgurów - poinformowała działająca na emigracji w Kazachstanie organizacja nacjonalistów ujgurskich pn. Zjednoczony Narodowy Front Rewolucyjny.

Wcześniej przywódcą Frontu Jusupbek Muchlisi powiedział agencji Reutersa, że starcia w zamieszkanym w większości przez muzułmanów północno-zachodnim regionie Chin spowodowane były stracaniem w minionym tygodniu przez władze chińskie 30 Ujgurów.

„Dowiedzieliśmy się, że 7 lutego 30 Ujgurów zostało rozstrzelanych

przez pluton egzekucyjny” - powiedział w Alma Acie Jusupbek Muchlisi.

Po zamieszkach policja chińska zablokowała miasto Yining i wprowadziła tam godzinę policyjną. Yining leży około 50 kilometrów od granicy z Kazachstanem.

Muchlisi powiedział, że po zamieszkach areztowano setki Ujgurów. Agencja Reutersa pisze, że informacje napływające z izolowanego Xinjiangu trudno sprawdzić. Muchlisi podał, że łączność telefoniczna między Kazachstanem i Xinjiangiem została przetrwana, a większość informacji napływa do Alma Aty za pośrednictwem ujgurskich podróź-

# Ustawa Republiki Litewskiej

## O nowelizacji i uzupełnieniu Ustawy o urzędnikach

16 stycznia 1997 r., nr VIII-74  
(Dziennik Ustaw, 1995, nr 33-759; 1996, nr 55-1292, nr 82-1968)

### Artykuł 1. Nowelizacja części 6 artykułu 6

Z części 6 artykułu 6 skreślić słowa „Na wniosek rządu” i tę część podać w następującym brzmieniu:  
„Zakwalifikowanie stanowisk do szczebla „A” w wykazie stanowisk zatwierdza Sejm”.

### Artykuł 2. Uzupełnienie punktu 1 części 1 artykułu 15

W ostatnim zdaniu punktu 1 części 1 artykułu 15 w zdaniu po słowie „Kierownik” wpisać słowo „jżeli wykonując zadanie urzędnik uprzednio pisemnie poinformował zwierzchnika, że zadanie koliduje z prawem” i cały punkt 1 podać w następującym brzmieniu:

„1) odmówić wykonania zadania lub zlecenia, jeśli, w ich przekaniu, dane zadanie lub zlecenie koliduje z prawem; urzędnik informuje o tym kierownika swej instytucji i wykonuje dane zadanie lub zlecenie tylko w tym przypadku, jeśli kierownik instytucji zażąda tego na piśmie; w wyjątkiem przypadku, gdy wykonanie zadania lub zlecenia oznaczałoby działalność karalną bądź naruszenie administracji; nie później niż następnego dnia urzędnik powinien złożyć zwierzchnikowi umotywowane oświadczenie, że się nie zgadza z zadaniem lub zleceniem. Za skutki wykonania niezgodnego z prawem zlecenia lub zadania odpowiada kierownik, który dał takie zadanie, o ile wykonujący zadanie urzędnik pisemnie poinformował wcześniej zwierzchnika, że zadanie koliduje z prawem”.

### Artykuł 3. Uzupełnienie artykułu 17 częścią 5

„Kierownik instytucji, a także komisja etyki służbowej może zażądać przedterminowej atestacji urzędnika, jeśli ten nie wykonuje lub nieodpowiednio wykonuje zlecenie mu obowiązki”.

### Artykuł 4. Uzupełnienie artykułu 19 częścią 2

Uzupełnić artykuł 19 częścią 2:

„Jeśli urzędnik swym postępowaniem poniżył godność urzędnika; powołana w trybie ustawowym komisja etyki służbowej instytucji może zaproponować kierownikowi instytucji wymierzyć temu urzędnikowi karę dyscyplinarną”.

### Artykuł 5. Uzupełnienie części 3 artykułu 20

W części 3 artykułu 20 po słowach „(z wyjątkiem, gdy takie oświadczenia składane są podczas agtacji w wyborach do Sejmu, prezydenta bądź rad samorządowych)” wpisać słowa „a także w przypadkach nieatestowania urzędnika, przewidzianych w artykule 17 niniejszej ustawy” i tę część podać w następującym brzmieniu:

„Urządnic szczebla „B” - nie zgadzając się z polityką, decyzjami i działaniami Sejmu, Prezydenta, Rządu, jeśli krytyka ich działań, podana poprzez instancje w trybie roboczym, nie dała pozytywnych wyników - mogą złożyć rezugnację. Gdy tacy urzędnicy o tym swoim zaprzeczeniu oświadczają w mass mediach, na politycznych bądź innych przedsięwzięciach społecznych (z wyjątkiem przypadków, gdy takie oświadczenia składane są w toku agtacji wyborczej w wyborach Sejmu, Prezydenta lub rad samorządowych), a także w przypadkach nieatestowania urzędnika, przewidzianych w artykule 17 tej ustawy, powinni oni nie później niż w ciągu 14 dni złożyć rezugnację. Jeśli odmawiają złożenia rezugnacji, zwalniani są z pracy w trybie ustawowym i uważani są za zwolnionych ze służby w administracji państwowej”.

Ogłaszam tę ustawę przyjętą przez Sejm Republiki Litewskiej.

Prezydent republiki  
Algirdas BRAZAUSKAS

(Zam. 132)

# Uchwała Sejmu Republiki Litewskiej

## O zatwierdzeniu przewodniczących i zastępców sejmowych grup kontaktów parlamentarnych

16 stycznia 1997 r., nr VIII-81

Sejm Republiki Litewskiej postanawia:

### Artykuł 1.

Zatwierdzić następujących przewodniczących i zastępców sejmowych grup kontaktów parlamentarnych

#### Grupa parlamentarna kontaktów ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki

Emanuelis ZINGERIS - przewodniczący (frakcja Związku Ojczyzny - Konserwatystów Litewskich)

Romualdas OZOLAS - wiceprzewodniczący (frakcja Centrum)

#### Grupa parlamentarna kontaktów z Rzeczpospolitą Polską

Zibartas Juozas JACKUNAS - przewodniczący (frakcja Związku Ojczyzny - Konserwatystów Litewskich)

Artur PŁOKSZTO - wiceprzewodniczący (frakcja Litewskiej Demokratycznej Partii Pracy)

#### Grupa parlamentarna kontaktów z Republiką Francji

Zygmunt MACKIEWIČZ - przewodniczący (frakcja Związku Ojczyzny - Konserwatystów Litewskich)

Jonas SZIMENAS - wiceprzewodniczący (frakcja chrześcijańsko-demokratyczna)

#### Grupa parlamentarna kontaktów z krajami Europy Północnej (Królestwo Danii, Republika Islandii, Królestwo Norwegii, Republika Fińska, Królestwo Szwecji)

Rasa RASTAUSKIENE - przewodnicząca (frakcja Związku Ojczyzny - Konserwatystów Litewskich)

Regimantas CZIUPAILA

#### Grupa parlamentarna kontaktów z Knesetem Państwa Izrael

Emanuelis ZINGERIS

- przewodniczący (frakcja Związku Ojczyzny - Konserwatystów Litewskich)

Mindaugas BRIEDIS

- wiceprzewodniczący (frakcja Związku Ojczyzny - Konserwatystów Litewskich)

Ruta RUTKELYTE

#### Grupa parlamentarna kontaktów z Republiką Federalną Niemiec

Antanas RACZAS

- przewodniczący (frakcja Związku Ojczyzny - Konserwatystów Litewskich)

Stasys MALKEVICZIUS

- wiceprzewodniczący (frakcja Związku Ojczyzny - Konserwatystów Litewskich)

Czeslovas JURSZENAS

- wiceprzewodniczący (frakcja Litewskiej Demokratycznej Partii Pracy)

### Artykuł 2.

Uchwała wchodzi w życie od dnia przyjęcia.

Przewodniczący Sejmu  
Republiki Litewskiej  
Vytautas LANDSBERGIS

(Zam. 131)

# Ustawa Republiki Litewskiej

## O nowelizacji artykułu 3 Ustawy o rejestrze przedsiębiorstw

9 stycznia 1997 r., nr VIII-69  
(Dziennik Ustaw, 1990, nr 24-599; 1991, nr 8-218; 1993, nr 20-492, nr 62-1169; 1994, nr 39-703, nr 96-1875; 1995, nr 59-1478; 1996, nr 35-861, nr 68-1638)

### Artykuł 1. Nowelizacja artykułu 3

Znowelizować artykuł 3 i podać go w następującym brzmieniu:  
„Artykuł 3. Zaloźciciel i dyspozytorzy rejestru przedsiębiorstw

1. Zaloźcicielem rejestru przedsiębiorstw jest rząd Republiki Litewskiej, głównym dyspozytorem - Departament Statystyki przy rządzie Republiki Litewskiej. Ten rejestr prowadzi również Ministerstwo Gospodarki, Bank Litewski oraz instytucje wykonawcze samorządu terytorialnego.

2. Ministerstwo Gospodarki rejestruje przedsiębiorstwa zakładane ze środków państwowych, a także przedsiębiorstwa, w które za inwestowania kapitał pochodzenia zagranicznego, przedsiębiorstwa, zajmujące się działalnością ubezpieczeniową, izby handlu, przemysł i rzemiosło oraz ich zrzeszenie, przedstawicielstwa przedsiębiorstw zagranicznych. Bank Litewski rejestruje banki komercyjne i ich oddziały (filie), inne instytucje kredytowe, ich statuty, filie banków zagranicznych oraz przedstawicielstwa banków litewskich i zagranicznych.

3. Departament Statystyki gromadzi, porządkuje dane

o rejestracji wszystkich zarejestrowanych w Republice Litewskiej przedsiębiorstw, sprawuje kierownictwo metodyczne nad prowadzącymi rejestr dyspozytorami rejestru, nadzoruje ich pracę.

4. Instytucje wykonawcze samorządu terytorialnego rejestrują przedsiębiorstwa, gromadzą oraz porządkują dane o rejestracji przedsiębiorstw, założonych na ich terenie, z wyjątkiem przedsiębiorstw, rejestrowanych w Ministerstwie Gospodarki i Banku Litewskim.

5. Po zarejestrowaniu przedsiębiorstwa w Ministerstwie Gospodarki, Banku Litewskim bądź instytucji wykonawczej samorządu terytorialnego, dane o rejestracji w ciągu 5 dni mają być zgłoszone głównemu dyspozytorowi rejestru. Dane o rejestracji przedsiębiorstwa, zarejestrowanego w Banku Litewskim główny dyspozytor rejestru w ciągu 3 dni ma przekazać instytucji wykonawczej samorządu terytorialnego, na której terytorium znajduje się siedziba przedsiębiorstwa”.

Ogłaszam tę ustawę, przyjętą przez Sejm Republiki Litewskiej.

Prezydent republiki  
Algirdas BRAZAUSKAS

(Zam. 133)

# Tymczasowa Ustawa Republiki Litewskiej

## O zawieszeniu prawomocności ustawy „O trybie i warunkach przywrócenia praw własnościowych obywateli na zachowane nieruchomości”

16 stycznia 1997 r., nr VIII-76  
(Dziennik Ustaw, 1991, nr 21-545; 1992, nr 3-40, nr 7-155, nr 11-278, nr 15-405; 1993, nr 5-83, nr 32-725; 1994, nr 7-100, nr 14-229, nr 43-778; 1995, nr 39-965, nr 50-1226, nr 59-1465, nr 85-1916, nr 103-2299; 1996, nr 37-929)

### Artykuł 1. Przejście ustawy

Tymczasowo, do przyjęcia nowej ustawy, zawieszają się prawomocność ustawy „O trybie i warunkach przywrócenia praw własnościowych obywateli na zachowane nieruchomości”.

### Artykuł 2. Wejście w życie ustawy

Na okres prawomocności tej ustawy:

- 1) we wszystkich przedsiębiorstwach, instytucjach, organizacjach Republiki Litewskiej zawieszają się rozstrzyganie spraw, dotyczących przywrócenia praw własnościowych na zachowane nieruchomości, a także ziemi, na którą zgodnie z ustawami Republiki Litewskiej mają być przywrócone prawa własnościowe obywateli, a także prywatyzacji mieszkań, w zwracanych gospodarzom domach;
- 2) zawieszają się rozpatrywanie spraw cywilnych w związku z ustawą „O trybie i warunkach przywrócenia praw własnościowych obywateli na zachowane nieruchomości” we wszystkich sądach Republiki Litewskiej na podstawie złożonych powództw, zażaleń, podań, skarg apelacyjnych i kasacyjnych oraz wniosków kasacyjnych;
- 3) zawieszają się wykonywanie prawomocnych wyroków sądowych oraz postępowanie w sprawie, powzięte przez przedsiębiorstwa, instytucje i organizacje Republiki Litewskiej w związku z ustawą „O trybie i warunkach przywrócenia praw własnościowych obywateli na zachowane nieruchomości”.

### Artykuł 3. Ustalenia końcowe

Rząd od 1 lutego 1997 r. opracowuje i zgłasza Sejmowi nowy projekt Ustawy o przywróceniu praw własnościowych na zachowane nieruchomości. Powinien on uwzględnić konstytucyjne zasady ciągłości państwa, a także słuszne życzenia i propozycje właścicieli domów i ziemi, organizacji dzierżawców.

Ogłaszam tę ustawę, przyjętą przez Sejm Republiki Litewskiej.

Prezydent republiki  
Algirdas BRAZAUSKAS  
(Zam. 135)

# Ustawa Republiki Litewskiej

## O wejściu w życie ustawy o uzupełnieniu artykułu 29 ustawy o umowie o pracę

23 stycznia 1997 r., nr VIII-99  
(Dziennik Ustaw, 1997, nr 6-88)

### Artykuł 1. Tryb wejścia w życie uzupełnienia części 1 artykułu 29 punktem 13

Ustalić, że ustawa o uzupełnieniu artykułu 29 ustawy o umowie o pracę jest stosowana wobec pracowników z listy kategorii, zatwierdzonej przez niniejszą ustawę, dla których ustawowo lub uchwałami rządu zatwierdzono przepisy atestowania.

### Artykuł 2. Zalecenia dla rządów

Rząd do 30 czerwca 1997 r. opracowuje i zatwierdza przepisy atestowania pracowników z listy kategorii, zatwierdzonej przez niniejszą ustawę dla tych kategorii pracowników, dla których dotychczas takie przepisy nie są zatwierdzone.

### Artykuł 3. Lista kategorii pracowników

Ustawa o wejściu w życie ustawy o uzupełnieniu artykułu 29 ustawy o umowie o pracę jest stosowana wobec następujących kategorii pracowników:

- 1) urzędników służby administracji państwowej;
- 2) urzędników służby administracji samorządów;
- 3) pracowników inspekcji podatkowej;
- 4) pracowników urzędów cel;
- 5) pracowników kontroli państwowej;
- 6) pracowników prokuratury;
- 7) funkcjonariuszy policji;
- 8) pracowników Banku Litewskiego.

Ogłaszam tę ustawę, przyjętą przez Sejm Republiki Litewskiej.

Prezydent republiki  
Algirdas BRAZAUSKAS  
(Zam. 134)

# Ustawa Republiki Litewskiej

## O wejściu w życie artykułu 3 Ustawy o nowelizacji i uzupełnieniu Ustawy o urzędnikach

23 stycznia 1997 r., nr VIII-93

### Artykuł 1. Wejście w życie części 5 artykułu 17 Ustawy o urzędnikach

1. Rząd do 30 czerwca 1997 r. przygotowuje i zatwierdza nowelizację i uzupełnienie tymczasowych przepisów atestowania urzędników, ustalających przedterminową procedurę atestacji urzędników, przewidzianą w części 5 artykułu 17 ustawy o urzędnikach.

2. Przewidziana w części 5 artykułu 17 Ustawy o urzędnikach procedura przedterminowej atestacji urzędników może być stosowana dopiero wtedy, gdy rząd odpowiednio uzupełni zatwierdzone przez rząd tymczasowe przepisy atestacji urzędników o regulamin tej procedury.

2. Komisje etyki służbowej mogą zażądać przedterminowego atestowania urzędnika, jeśli nie przestrzega on obowiązku przestrzegania etyki służbowej przez urzędnika, przewidzianego w Ustawie o urzędnikach, innych ustawach i aktach prawnych.

Ogłaszam tę ustawę, przyjętą przez Sejm Republiki Litewskiej.

Prezydent republiki  
Algirdas BRAZAUSKAS  
(Zam. 139)

ŚRODA 12 LUTEGO

7.00 - Dzień dobry 8.30 - Telekatalog 8.40 - Z dzieł sztuki litewskiej 9.10 - Państwo i obywatel 9.50 - S. „Emilie” 16.00 - Wiadomości 16.10 - Skroś 16.40 - Dziennik kultury 17.10 - S. „Niespokojne gimnazjum” 18.00 - Wiadomości 18.10 - Żywy jęz. franc. 18.40 - Wiadomości (ros.) 18.55 - Program dla dzieci 19.25 - Mój dom 19.35 - Milioner 20.00 - Panorama 20.40 - Loteria „Perlas” 20.45 - Brzeg 21.30 - Film fab. „Historia Sinhua” 23.00 - Wiadomości wieczorne 23.10 - Studio sportowe 23.15 - Koncert

LNK

7.30 - Poranne koło 9.00 - Teleshop 9.05 - S. „Bez domu jest źle” 9.50 - S. „Cuda” 10.35 - Na wasze życie 15.50 - Wiadomości z Hollywoodu 16.20 - Bulwar show 16.50 - Jeszcze nie wieczór 17.40 - Film anim. 18.05 - S. „Bez domu jest źle” 18.55 - Teleshop 19.00 - S. „Cuda” 19.50 - Teleskasy 20.00 - Wiadomości 20.25 - A. Girzadas przedstawia 21.30 - S. „Wydział zabójstw” 22.30 - Wiadomości 22.45 - Wiadomości z Hollywoodu 23.15 - Konkurs jednego modelu

BALTYCKA TV

8.30-17.50 - Program BBC 18.00 - S. „Tak świat się kręci” 19.00 - S. „Orły” 20.00 - S. „Manuela” 20.30 - Humor 21.00 - Film fab. „Tymczasowe dziecko” 22.50 - S. „Upał Los Angeles” 23.40 - NBA: spotkanie z bliska 0.10-8.30 - Program CNN

CZWARTEK 13 LUTEGO

7.00 - Dzień dobry 8.30 - Żywy jęz. franc. 9.00 - Twój czas 9.40 - Mój dom 9.50 - Film fab. „Historia Sinhua” 16.00 - Wiadomości 16.10 - Zdrowie 16.40 - Styl 17.10 - S. „Niespokojne gimnazjum” 18.00 - Wiadomości 18.10 - Program ukraiński 18.30 - Słowo chrześcijanina 18.45 - Wiadomości (ros.) 18.55 - Dla dzieci 19.25 - Ruletka w kawiarni Konrada 20.00 - Panorama 20.40 - Loteria „Perlas” 20.45 - Drogi. Samochody. Ludzie 21.15 - Krzyżowy ogień 21.55 - Koncert 22.30 - Żurnal młód 23.00 - Wiadomości wieczorne 23.10 - Studio sportowe 23.15 - Program sportowy „22”

LNK

7.30 - Poranne koło 9.00 - Teleshop 9.05 - S. „Bez domu jest źle” 9.50 - S. „Cuda” 10.35 - Na wasze życie 15.40 - Walka słów 16.20 - Tangomania 16.45 - Twój wychowanek 17.10 - ABC zdrowia 17.40 - Film anim. 18.05 - S. „Bez domu jest źle” 18.55 - Teleshop 19.00 - S. „Cuda” 19.50 - Teleskasy 20.00 - Wiadomości 20.25 - Jeszcze nie wieczór 21.30 - S. „Rewanż” 22.30 - Wiadomości 22.45 - Wiadomości z Hollywoodu 23.15 - Koncert

BALTYCKA TV

8.30-17.50 - Program BBC 18.00 - S. „Tak świat się kręci” 19.00 - S. „Komicy” 20.00 - S. „Manuela” 20.30 - NBA: spotkanie z bliska 21.00 - Film fab. „Akompaniamento” 22.55 - S. „Wszystko od początku” 23.20 - S.

TELE-3 8.00 - Nowości CNN 8.40 - S. „Santa Barbara” 9.30 - S. „Maria La Del Barrio” 17.35 - Styl 18.00 - Film anim. 18.25 - S. „Marzyciele z Kalifornii” 18.55 - Wiadomości 19.05 - S. „Santa Barbara” 20.00 - Kalendarzokop Europy 20.30 - S. „Maria La Del Barrio” 21.00 - Film fab. „Góral IV” 22.00 - Wiadomości 22.15 - Nowości sportowe 22.30 - Dziennik 23.05 - Film fab. „Ogień”

WILEŃSKA TV

9.00 - Wiadomości z Wilna 8.10 - Z mego zyciorusa 8.30 - Show I Demidowa 9.20 - Film fab. „Nočný upał” 10.10 - Sezon zimowy 10.20 - Dziekuje za zakup 11.00 - Film fab. „Wypadek Harmsa” 12.35 - Niespodzianki świętego Walentego 12.45 - Muzyka 13.05 - 90x60x90 13.20 - S. anim. 13.50 - Wiadomości z Moskwy 14.00 - Film fab. „Jazz” 18.00 - Humor 18.55 - Wiadomości 19.05 - Ja sama 20.00 - Wiadomości z Moskwy 20.10 - Sezon zimowy 20.20 - Film fab. „Nočný upał” 21.10 - Niespodzianki świętego Walentego 21.35 - S. „Lap złodzieży” 22.30 - Gwiazdy o gwiazdach 23.05 - Wiadomości 23.15 - Patrol drogowy 23.30 - Kanał muz.

VILSAT

9.05 - Muzyka 9.50 - Deszcz gwiazd 10.35 - Koktajl muz. 10.50 - Wyjątkowe ceny 11.00 - Nowości muz. 11.15 - Film fab. 12.25 - Podreczniki dla wszystkich 12.40 - Muzyka 15.50 - Wyjątkowe ceny 16.00 - Vilsat TOP 20 18.05 - Program religijny 18.35 - Film dok. 19.05 - Wyjątkowe

ceny 19.15 - Nowości muz. 19.30 - Salon country 20.10 - Muzyka 20.20 - Pół godziny o turystyce 20.45 - Pieróg święteczny 20.50 - Telekatalog 21.00 - Puls Wilna 21.15 - Film fab. 22.35 - Koktajl muz. 22.35 - Muzyka 23.00 - Nowości muz. 23.15 - Muzyka 23.45 - Puls Wilna

IKANAL ROSJI

5.00 - Dzień dobry 8.00, 11.00, 14.00, 17.00, 22.35 - Wiadomości 8.15 - S. „Dziewczyna o imieniu Los” 9.00 - W poszukiwaniu utraconego 9.40 - W święcie wzruszeń 10.15 - Film anim. 10.30 - Odgądnij melodie 11.10 - Tango naszego dzieciństwa 12.40 - Film anim. 12.50 - KWP 13.20 - Program autorski 14.20 - S. anim. 14.45 - Kaktus i Co 14.55 - Do mi 10.15.10 - Zew dżungli 15.40 - S. „Niko i jego przyjaciele” 16.10 - Do lat 16 i więcej 16.35 - Dookoła świata 17.15 - S. „Dziewczyna o imieniu Los” 18.05 - Pogoda 18.10 - Godzina szczytu 18.35 - Odgądnij melodie 19.00 - Temat 19.45 - Dobranoc, dzieci 20.00 - Czas 20.45 - Sportлото-82 22.45 - Bal olimpijczyków na Kremlu 23.35 - Ekspres prasowy 23.50 - Metoda Krekera” 0.40 - Wielkie hity

ROSYJSKA TV

6.00 - Ekspres poranny 7.00 - Więci 7.15 - Towary pocztą 7.25 - S. „Truskaweczka” 7.55 - Droga redakcji 8.20 - Towary pocztą 8.30 - Chameleon 9.05 - S. „Santa Barbara” 9.55 - Towary pocztą 10.00 - Więci 10.15 - Towary pocztą 10.25 -

Rosyjski biznes 11.05 - Za okolicą 11.20 - Chwila prawdy 11.50 - Poradnik Ekspo 11.55 - Autograf 12.00 - Ściśle tajne 12.55 - Magazyn nieruchomości 13.00 - Więci 13.25 - Film fab. „Pospęna rzeka” 14.45 - Reportaż o niczym” 15.00 - Okno 15.25 - Poradnik Ekspo 15.30 - Tryb życia 16.00 - Więci 16.15 - Iwanow, Pietrow, Sidorow i inni 16.55 - Wiadomości 17.05 - Zatok morska 17.25 - Spójrz na siebie 17.40 - S. „Truskaweczka” 18.10 - Oblicze narodu kaukaskiego 18.40 - VIP 19.00 - Więci 19.35 - Chameleon 20.10 - S. „Santa Barbara” 21.05 - Pogoda 21.10 - Dobry wieczór 22.00 - Więci 22.30 - Cichy Dom 23.10 - Legendy Teatru Wielkiego 0.00 - Tylko dla dorosłych 0.10 - Towary pocztą

TV POLONIA

8.00 - Panorama 8.05 - Sport telegram 8.15 - „Z archiwum pamięci” 9.10 - „Dziennik telewizyjny” - program satyr. Jacka Fedorowicza 9.20 - „Ocalić od zapomnienia” 9.30 - Wiadomości 10.00 - „Detektywi na wakacjach” - serial dla młodych widzów 10.30 - „Dopóki żyje ostatni świadek” - serial prod. pol. 12.00 - „Męski striptiz” 12.35 - „Polska piosenka” 13.00 - Wiadomości 13.15 - „Doktor Murek” - serial prod. pol. 14.15 - „Mikolajczyk - druga emigracja” - film dok. 15.40 - „Księga rekordów” 15.10 - Program rozr. 15.30 - Rozmowa dnia 16.00 - Panorama 16.20 - Omówienie programu dnia 16.30 - „Historia obyczajów” 16.50 - „...” swego nie znamie...” - „Katalog za-

bytków” 17.00 - „Sąsiedzi” - reportaż 17.30 - „Auto-Moto-Klub 18.00 - Teleexpress 18.15 - „Na polską nutę” - program dla dzieci 18.45 - „Krzyżówka szczęcia” - teleturizm 19.15 - Sport z satelity 20.40 - Dobranoc 21.00 - Wiadomości 21.30 - „Tysiąc talarów” - kom. prod. pol. 23.25 - Program na czwartek 0.00 - „Arcydziela muzyki barokowej” 1.00 - „Powroty” 1.30 - Auto-Moto-Klub 2.00 - Sport z satelity 3.30 - „Sąsiedzi” - reportaż 4.00 - W centrum uwagi 4.30 - „Tysiąc talarów” - komedia prod. pol. 6.30 - „Krzyżówka szczęcia” - teleturizm 7.00 - „Arcydziela muzyki barokowej”

TVP-1

7.00 - Kawa czy herbata? 9.00 - „W sieci” - serial kom. prod. USA 9.30 - Wiadomości 9.40 - Małe obracanie groszem 9.55 - „Reksio terapeutyczny” - serial anim. 10.10 - Zimowanki 10.35 - Burzliwe dzieje pirata Rababara 11.00 - „Milagros” - serial prod. włoskiej 12.15 - Zanim powiesz rozwód - Różnica wieku w małżeństwie 12.30 - Tajna historia zimnej wojny 13.00 - Wiadomości 13.10 - Agrobiznes 13.50 - Indeks - magazyn finansowy 14.15 - „...” swego nie znamie - katalog zabytków 14.25 - Opowieści Dziwulnoda - Mój pies 14.45 - Poza czasem - reportaż 15.15 - „Arcydziela” - serial dok. prod. ang. 15.25 - Kolejeje osobliwe 15.50 - English and Arts 16.00 - Wiadomości 16.10 - Ochroniarz 16.15 - Program dnia 16.25 - „Tajemnica Saga-

li” - serial prod. pol.-niem. 16.50 - Dla młodych widzów 17.15 - Wygrajcie! 17.25 - Kuchnia wrocław. 17.40 - Czas - katolicki magazyn inform. 18.00 - Teleexpress 18.25 - „Moda na sukces” - serial prod. USA 19.00 - Miliard w rozumie 19.50 - Teleturizm 19.25 - Sąd na żywo 20.00 - Wiecezorka 20.30 - Wiadomości 21.10 - „Kamień na kamieniu” - film fab. prod. pol. 23.00 - Program rozr. 23.20 - Sąd na żywo 23.30 - W centrum uwagi 0.00 - Artes - magazyn plastyczny 0.25 - Studio sport 1.25 - Wiadomości 1.30 - „Strzały na oślep” - film fab. prod. franc.

POLSAT

8.00 - Poranek z Polsatem 8.55 - Poranne informacje 9.00 - Polityczne graffiti 9.15 - Klub Fitness Woman 9.30 - „Ufozary” - serial 10.00 - „Drużyna „A.” - serial 11.00 - „Zar młodości” - serial 12.00 - „Mieścisko Twin Peaks” - serial 13.00 - Disco Relax 14.00 - Oskar 14.30 - Sztuka polityki 15.00 - Kuba zaprasza 15.30 - Czas na naturę 16.00 - Haloگرام! Yel Yel Yel 16.30 - „Czarodziejka z księżycą” 17.00 18.45 22.00 - Informacja 17.15 - Link Jojo - magazyn modowy 17.45 - Gwiazdy i rozgrywki 18.10 - Kalambury 18.40 - „Skrydła” - serial 19.10 - „Świat według Buindy” - serial 19.40 - Moim zdaniem 19.45 - Informacja 20.00 - „Kochajcy” - serial 21.00 - „Mać Gacyver” - serial 21.00 - „Kaczo do szaleństwa” - film fab. prod. USA 23.35 - „Gliniarz i prokurator” - serial 0.30 - Na każdy temat 1.30 - „Zar młodości” - serial

„Orły” 0.10-8.30 - Program CNN

TELE-3

8.00 - Wiadomości CNN 8.40 - S. „Santa Barbara” 9.30 - S. „Maria La Del Barrio” 17.30 - Kalendarzokop Europy 18.00 - Film anim. 18.25 - Audycja polemiczna 18.55 - Wiadomości 19.05 - S. „Santa Barbara” 20.00 - Opowiadanie swoje przygody 20.30 - S. „Maria La Del Barrio” 21.00 - Film fab. „Ogień” 22.00 - Wiadomości 22.15 - Nowości sportowe 22.30 - Kino 23.00 - Sport na świecie

WILEŃSKA TV

8.00 - Wiadomości z Wilna 8.10 - Z mego zyciorusa 8.30 - Humor 8.50 - Film dok 9.20 - Film fab. „Nočný upał” 10.10 - Apeka 10.20 - Audycja A. Polikowskiego 10.50 - Sezon zimowy 11.00 - Film fab. „Lady Macbet Syberii” 12.35 - Niespodzianki świętego Walentego 12.45 - Muzyka 13.05 - 90x60x90 13.30 - Film anim. 13.50 - Wiadomości z Moskwy 14.00 - Film fab. „Zaczynij od początku” 17.55 - Koszykówka Podeszas przeryw - Wiadomości 19.20 - Idź naprzód 20.15 - Wiadomości z Moskwy 20.30 - Sezon zimowy 20.40 - Wileński jutrzienka 20.55 - Niespodzianki świętego Walentego 21.10 - Najlepsze restauracje Wilna 21.20 - Ci, którzy 21.50 - S. „Lap złodzieży” 22.45 - Wiadomości z Moskwy 23.00 - Wiadomości 23.10 - Kanał muz.

VILSAT

9.05 - Muzyka 9.55 - Droga do gwiazd 10.25 - Pół godziny o turystyce 10.50 - Wyjątkowe ceny 11.00 - Nowości muz. 11.15 - Film fab 12.35 - Koktajl muz 12.45 -

Muzyka 15.50 - Wyjątkowe ceny 16.00 - Vilsat TOP 20 18.05 - Maluch 18.15 - Echo planety 19.05 - Wyjątkowe ceny 19.15 - Nowości muz. 19.30 - Audycja publ. 20.00 - Dzieje sportu rosyjskiego 20.30 - Przez dziurkę od kluczy 20.45 - Pieróg święteczny 20.50 - Telekatalog 21.00 - Puls Wilna 21.15 - Film fab 22.30 - Audycja publ. 23.00 - Nowości muz 23.15 - Rozmowa z S. Sabaliauskasm 23.55 - Puls Wilna

IKANAL ROSJI

5.00 - Dzień dobry 8.00, 11.00, 14.00, 17.00, 22.15 - Wiadomości 8.15 - S. „Dziewczyna o imieniu Los” 9.00 - Temat 9.40 - Klub podróżników 10.25 - Film anim. 10.35 - Smak 11.10 - Film fab. „Skaj drog” 12.50 - KWP 13.20 - Program autorski 14.20 - S. anim. 14.45 - Maraton 15.15.10 - Tin Tonik 15.40 - S. „Niko i jego przyjaciele” 16.05 - Lekcja rocka 16.35 - Dookoła świata 17.15 - S. „Dziewczyna o imieniu Los” 18.05 - Pogoda 18.10 - Godzina szczytu 18.35 - Show dziennikowców 19.00 - Moja rodzina 19.45 - Dobranoc, dzieci 20.00 - Czas 20.45 - Romans w rosyjskim stylu 22.25 - Spowiedź 23.00 - Ekspres prasowy 23.15 - S. „Metoda Krekera”

ROSYJSKA TV

6.00 - Ekspres poranny 7.00 - Więci 7.15 - Towary pocztą 7.25 - S. „Truskaweczka” 7.55 - Droga redakcji 8.20 - Towary pocztą 8.30 - Sam sobie reżyserem 9.05 - S. „Santa Barbara” 9.55 - Towary pocztą 10.00 - Więci 10.15 - Towary pocztą 10.25 - Rosyjski biznes 11.05 - Za okolicą 11.20 - Podjęwy

portret 11.50 - Wasz partner 11.55 - Autograf 12.00 - Teleskop 12.40 - Reporter 12.55 - Magazyn nieruchomości 13.00 - Więci 13.25 - Film fab. „Pospęna rzeka” 14.30 - K-2 przedstawia 15.25 - Poradnik Ekspo 15.30 - U progu stulecia 16.00 - Więci 16.15 - Iwanow, Pietrow, Sidorow i inni 16.55 - Wiadomości 17.05 - Zatok morska 17.25 - Spójrz na siebie 17.40 - S. „Truskaweczka” 18.10 - Chwila prawdy 18.40 - VIP 19.00 - Więci 19.35 - Sam siebie reżyserem 20.10 - S. „Santa Barbara” 21.05 - Pogoda 21.10 - Dobry wieczór 22.00 - Więci 23.30 - „Podrium D’art 23.10 - Notes 0.00 - Tylko dla dorosłych 0.10 - Towary pocztą

TV POLONIA

8.00 - Panorama 8.05 - Sport telegram 8.15 - „Na tronie” - program satyr. Krzysztofa Daukszewicza 8.40 - „Gordą dziesiątką Muzycznej Jereny” 9.15 - Czas - katolicki magazyn inform. 8.30 - Wiadomości 10.00 - „Na polską nutę” - program dla dzieci 10.30 - „Sąsiedzi” - reportaż 11.00 - „Zmiennicy” - pol serial kom. 12.00 - „Trombita” - program poświęcony kulturze regionalnej 13.00 - Wiadomości 13.15 - „Tysiąc talarów” - kom. prod. pol 15.10 - Auto-Moto-Klub 15.30 - Rozmowa dnia 16.00 - Panorama 16.20 - Omówienie programu dnia 16.30 - „Credo” - program redakcji katolickiej 16.55 - „Jego Magnificencia Saper” - reportaż 17.30 - Przegląd prasy polonijnej 18.00 - Teleexpress 18.15 - „Karino” - serial prod. pol. 18.45 - „Krzyżówka szczęcia” - teleturizm 19.15 - „Komediantka” - serial prod.

pol. 20.15 - Program rozr. 20.40 - Dobranoc 21.00 - Wiadomości 21.30 - Teatr satelitarny 21.30 - „Strażnica muzyki” 22.30 - „Małe ojczyzny” 22.55 - „Przebij za przebijem” - program rozr. 23.25 - Program na piątek 23.30 - Panorama 0.00 - „Przebieg publicystyczny” 1.00 - Międzynarodowy Festiwal Organowy 1.30 - Przegląd prasy polonijnej 1.50 - Panorama 2.00 - „Komediantka” - serial prod. pol 3.00 - Program rozr. 3.30 - „Jego Magnificencia Saper” - reportaż 4.00 - W centrum uwagi 4.30 - Teatr satelitarny 4.45 - „Strażnica muzyki” 5.35 - „Małe ojczyzny” 6.00 - „Przebij za przebijem” - program rozr. 6.30 - „Krzyżówka szczęcia” - teleturizm 7.00 - „Przebieg publ”

TVP-1

7.00 - Kawa czy herbata? 9.00 - „Kate i Allie” - serial prod. USA 9.30 - Wiadomości 9.40 - Małe obracanie groszem 9.55 - Reksio i kogut - serial anim. 10.10 - Zimowanki 10.35 - Burzliwe dzieje pirata Rababara 11.00 - „Caży i Laezy” - serial prod. USA 11.50 - Muzyka tygodni obyczaj - teleturizm 12.15 - Gotowanie na ekranie 12.30 - „Juz nie lekam się nie” - film dok 13.00 - Wiadomości 13.10 - Agrobiznes 13.20 - Magazyn Notowań 13.50 - Wiosna obywateli 14.20 - Przynośy 14.40 - Na skraju 14.55 - „Safari na Wybrzeże Szkieletowym - Morze piasku” - serial dok prod. ang. 15.25 - Mała, wielka, niebieska kulka 15.40 - Alfabet niebieski rzek 16.00 - Wiadomości 16.10 - Opowieści o smakach 16.15 -

Program dnia 16.25 - „Tajemnica Sagali” - serial prod. pol-niem 16.50 - Ferie z miliardera 17.15 - U!-waga 17.25 - Kuchnia wrocław. 17.40 - Dariusz rządowy 18.00 - Teleexpress 18.25 - „Moda na sukces” - serial prod. USA 18.50 - Życ w rodzinie i przetrwać 19.00 - Filmidol 19.20 - Credo - magazyn katolicki 19.45 - Program publicys. 20.00 - Wiecezorka 20.30 - Wiadomości 21.10 - „Nash Bridges” - serial prod. USA 22.05 - Cafe Fusy - program satyr 22.30 - „Niefachowy strzyżek” - film dok 23.05 - Pegaz 23.30 - W centrum uwagi 0.00 - „Just Friends” - film fab. prod. belg 1.35 - „Alberto Giacometti” - film dok. prod. franc 2.35 - Wiadomości 2.40 - Ostatnie 5 lat

POLSAT

7.00 - Poranek z Polsatem 8.55 - Poranne informacje 9.00 - Polityczne graffiti 9.15 - Klub Fitness Woman 9.30 - „Czarodziejka z księżycą” 9.15 - „Mać Gacyver” - serial 11.00 - „Zar młodości” - serial 12.00 - „Gliniarz i prokurator” - serial 13.00 - Jesteśmy 13.30 - Plac Skłoczony 4 13.00 - Haloگرام! Yel Yel Yel 15.00 - Motowiadomości 15.30 - Link Journal 16.00 - Haloگرام! Yel Yel Yel 16.30 - „Ufozary” - serial 17.00 19.45 - Informacja 17.15 - Nie tylko dla dam 17.45 - Portret pamietnicy 18.10 - Kalambury 18.40 - Skrydła 19.10 - „Świat według Buindy” - serial 19.40 - Moim zdaniem 20.00 - „Drużyna „A.” - serial 21.00 - „Niestraszony” - serial 22.00 - „Skarsky i Hutch” - serial 23.35 - „Gliniarz i prokurator” - serial 0.30 - Sztuka informacji 0.55 - 4x4 magazyn motoryzacyjny 1.30 - „Zar młodości” - serial

## Domowa apteczka

### Jeszcze raz o czosnku

Czosnek zawiera olejki eteryczne, witaminę C, witaminy z grupy B, a, co najważniejsze - wiele fitoncycydów, naturalnych substancji roślinnych, niszczących drobnoustroje chorobotwórcze. Takim fitoncycydem jest np. olicynina. Jej działanie jest tak silne, że nazwano ją naturalnym antybiotykiem. Od wieków czosnek jest stosowany w medycynie ludowej. Sok z czosnku w infekcjach kataralnych i grypowych. U ludzi spożywających codziennie 2-3 żąbki czosnku rzadkością jest choroba nadciśnieniowa, arterioskleroza, zawroty głowy czy bezsenność.

Przechowywany czosnek dość szybko traci swoje cenne właściwości. Nie straci ich jednak, jeśli oczyszczone żąbki czosnku ułożycie ciasno w słoju i zalać olejem jadalnym. Przechowywać można długo, a olej i posiekany czosnek dodawane do sałatek nadają im niezwykły smak i aromat.

Przygotowała G. B.

### Kruszyna

Krzew występujący najobficiej w wilgotnych lasach sosnowych i w zaroślach nad brzegami wód. Gałązki ma kruche, łamiwe (stąd nazwa „kruszyna”), a korę charakterystyczną - białą oetkowaną; liście jajowate, kwiatki drobne, białe, owoc podobny do czarnej jagody, początkowo czerwony, dojrzały - czarny. Kruszyne można również uprawiać w ogrodzie. W tym celu wykopuje się na wiosnę dziko rosnące krzewy, przesusza się do lekkiego wilgotnego gruntu, w zacienionym miejscu. Sadzić należy rzędem co 60 cm; pędy przycinać.

Zbiera się korę wczesną wiosną, gdy ruszą soki w roślinie. Odcina się gałęzie młode, 2-3-letnie (nie mogą być porośnięte mchem) i tnąc na kawałki. Każdy kawałek nacina się wzdłuż i zdejmując korę, która przybiera kształt rurek. Surowiec suszymy w słońcu lub w piecach, wiążemy w pęczki i przechowujemy w workach.

Przetwory kruszynowy pobudzają bezpośrednio ściankę jelita grubego, powodując przy tym zwiększenie mas kałowych oraz ich rozpułchnienie.

Szczególnie polecane są one u osób w wieku starszym ze skłonnością do przewlekłych zaparć, ponieważ stosowane przez czas dłuższy nie powoduje przyzwyczajenia. Przeciwwskazana w ciąży.

**Odwar.** Łyzkę kory zalać szklanką wody, gotować 15 minut, odciedzić. Pić 2-3 razy dziennie po pół szklanki płynu.

**Odwar z owoców.** Pół łyżki owoców zalać szklanką wody. Gotować 15 minut. Odciedzić, pić 1-2 łyżki celem wywołania łagodnego przeczyszczenia.

Przygotowała G. B.



Litewska Służba Hydrometeorologiczna przewiduje na 12 lutego pogodę bez opadów. Wiatr zachodni, południowo-zachodni 7-12 m/sek. Temperatura 3-5 stopni ciepła.

W ciągu następných dwóch dni przelotne opady deszczu. Temperatura w nocy 0-5 stopni ciepła, w dzień 2-7 stopni ciepła.

**KALENDARIUM**  
x Środa (12.II) jest 43 dniem 1997 r. Do końca roku pozostało 322 dni.

x Znak Zodiaku - Wodnik.  
x Imieniny: Damiana, Eulalii, Modesta, Nory.

x Wschód Słońca - 7.47, zachód - 17.20. Długość dnia 9 godz. 33 min.

x Księżyc. Nów - 7 lutego.

Usługi taksówkarzy.  
ZSA „Fiakras”.

**70-57-05**

Zawieramy umowy z firmami. Zatrudnimy nowych pracowników.

(Zam. 168)

**PIECZĄTKI**  
z gwarancją za godzinę

Wizytówki, papiery firmowe  
Laminowanie (nawet plakaty)  
Laminowane wyroby  
(cenniki, tabliczki dla sklepów, barów)

Savonaroli pr. 16  
Vilnius, tel. 23-84-89, 23-09-62  
(naprzeciw kina „Vingis”)

**Myliqa**

## Centrum rekreacyjne w Lazdynai

(Basen)

Zapraszamy!

Basen długości 50 m oraz dwie sauny.

Czynne od godz. 9.00 do 21.00 bez dni wolnych.

Jest kawiarnia, solarium, a także małe baseny do nauki pływania dla dzieci.

Informacja: tel. 26-90-41, 26-89-27.

Adres: Lazdynai, Erfurto 13.

(Zam. 1-B)



Firma „MALDIS”  
Salon dzieł sztuki

Sprzedajemy i skupujemy

**ANTYKWARYCZNE**

**I WSPÓŁCZESNE**

**DZIEŁA SZTUKI**

(malarstwo, grafika, rzeźba, porcelana, wyroby jubilerskie i starodawne meble).

Rozliczenia i wycena - na miejscu.

Świadczymy usługi lombardu.

Vilnius, Basanavicius 6, tel. 22-21-92.

### ZSA „REMOLITA”

- Montaż zewnętrznego wodociągu, kanalizacji i sieci ciepłej;

- Montaż rur stalowych, miedzianych, plastikowych wewnętrznych wodociągu, sieci ciepłych;

- Przyłączanie przyrządów hydraulicznych.

Na wykonywane prace udziela się dwuletniej gwarancji.

Nr atestatu kwalifikacyjnego 1243.

Vilnius, tel. 72-49-87, 23-59-21.

(Zam. 177)

### Doktor

nauk medycznych

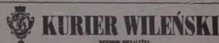
dokładnie diagnozuje i leczy choroby z drożdż kontaktów płciowych i in. choroby zakaźne (chlamidie, mobilniki, ureaplazmy i in.), powodujące zapalenia pęcherza moczowego, prostaty, jajników, stawów, oczu, świerzb, poronienie, bezpłodność, impotencję i choroby weneryczne.

Rygos 3, Vilnius, informacja tel. 70-54-57 od godz. 9 do 19, 47-05-46 od godz. 20 do 22.

(Zam. 86)

Redaktor naczelny  
Czesław MALEWSKI

Nasz adres: Laisvės pr. 60  
20556 Vilnius, Lietuvos Respublika  
Kod 67218; ISSN 1392-0405  
SL 322



Wydawca

ZSA „Kurier Wileński”

Drukuje SA „Spauda”

Ogłoszenia i reklame do „Kuriera Wileńskiego” przyjmuje się pod adresem: Dom Prasy, Laisvės pr. 60, piętro 11, pokój 1114, tel. 42-69-63, fax 42-72-65, w dniach pracy od godz. 9.00 do 17.00.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbiczne z opinią redakcji.

Dyżurny redaktor  
Krystyna  
ADAMOWICZ

Spółka akcyjna ♦ Joint Stock Company  
**PASIDARYK PATS**

**Nowość**

Otwarto nowy salon ekspozycji płytek ceramicznych

Proponujemy 300 gatunków płytek wyprodukowanych w Europie.

W nowej sali handlowej odnowiona jest kolekcja naczyń.

Vilnius, ul. Viršuliškių 42, tel. 42-02-03, fax. 22-92-96.

Pracujemy: w sobotę 9-17, niedziela - dzień wolny.

(Zam. 158)

## Hurtownia Paliw w Nowej Wilejce

ul. Pramones 26 (obok zakładu „Žalgris”)  
sprzedaje węgiel:

Silesia - Silesia groszek - Silesia orzech - Kuzbaski węgiel wyższej kaloryczności - różnych gatunków (frakcja od 25 mm do 200 mm).

Mamy w sprzedaży drewno pilowane oraz brykiety torfowe. Dysponujemy transportem - cena umowna. Na życzenie klienta dostarczamy w soboty i niedziele.

PRACUJEMY: poniedziałek - piątek 8.30 - 17.00; tel. 67-45-26, 63-27-90.

(Zam. 122)



Podzielamy ból i wyrażamy szczerze współzucie dyrektorowi Landwarowskiej Szkoły Średniej nr 2 Franciszkowi ŻEROMSKIEMU z powodu zgonu Matki.

Grono nauczycielskie Szkoły Średniej nr 2 w Landwarowie

Wyrazy głębokiego współzucia dyrektorowi Szkoły Średniej nr 2 w Landwarowie Franciszkowi ŻEROMSKIEMU z powodu śmierci Matki składają uczniowie oraz ich rodzice

Wyrazy szczerzego współzucia nauczyciele Stanisławie CHAŁABURDO z powodu zgonu Ojca składa grono nauczycielskie Połuckańskiej Szkoły Średniej

TELEFONY: sekretariat redaktora naczelnego - 42-79-01, zastępcy redaktora - 42-79-04, 42-79-48, 42-79-73, sekretarz redakcji - 42-79-49, zast. sekretarza - 42-79-50.  
DZIAŁY: polityczny, problemów społecznych - 42-78-72, aktualności krajowych - 42-79-64, ekonomiczny, życia wsi - 42-79-68, stołeczny, kultury - 42-79-77, literatury i sztuki - 42-79-88, szkolnictwa i młodzieży, listów i interwencji - 42-69-65, sportu - 42-79-04, reklamy i ogłoszeń - 42-69-63. Fotokorespondenci - 42-90-81. Korespondenci: na rejon wileński i trocki - 57-73-81, sołeczniczy - 52-780.